PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM PONIEDZIAŁEK, 9 KWIETNIA 1984 R. NR 85 (11487) ROK XXXV CENA 5 ZŁ

60-lecie zakładów „Predom-Mesko"

W ubiegły piątek w Zakładowym Domu Kultury w Skarżysku obchodzili swoje święto pracownicy Zakładów Metalowych „Predom-Mesko". Z okazji Dnia Metalowca, wyróżniających się członków załogi udekorowano odznakami „Za zasługi dla Zakładów Metalowych", wręczono również dyplomy młodych mistrzów techniki.

Piątkowa uroczystość zainaugurowała obchody 40-lecia Polski Ludowej oraz 60-lecia Zakładów Metalowych w Skarżysku. Uczestniczyli w niej m.in.: I sekretarz KW PZPR w Kielcach — **Maciej Lubczyński** i wicewojewoda kielecki — **Zbigniew Nowak**. W części artystycznej wystąpiły zespoły z ZDK „Predom-Mesko". (ew)

Do licencyjnych ciągników

Zakłady Sprzętu Mechanicznego „Ursus" w Chełmnie (woj. toruńskie) dostarczać będą sprzęgła do licencyjnego ciągnika „massey-fergusona". Przekazano już pierwsze egzemplarze do serii próbnej.

CAF — Ar. Kamiński

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Kielcach

Uchwałą Rady Państwa z 5 kwietnia 1984 r. na podstawie ustawy „Ordynacja wyborcza do rad narodowych" z 10 lipca 1983 r. została powołana wojewódzką komisja wyborcza.

W skład Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Kielcach wchodzą:

ALEKSANDER NOWAK prezes Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach, przewodniczący; zastępcy przewodniczącego: JÓZEF KNAPIK przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „PAX", ALICJA ORŁOWSKA zastępca dyrektora Zakładów Odzieżowych Przemysłu Terenowego „Nida" w Kielcach, TADEUSZ ROGOWSKI zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Kielcach;

sekretarzem komisji jest ZDZISŁAW KOWALSKI pracownik polityczny Komitetu

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Delegacja partyjno-państwowa Angoli pod przewodnictwem Jose Eduardo dos Santosa przybędzie dziś do Polski

NA zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego**, 9 kwietnia przybywa do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa Angolskiej Republiki Ludowej pod kierownictwem przewodniczącego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, prezydenta Angolskiej Republiki Ludowej, **Jose Eduardo dos Santosa**.

Po raz trzeci odbędzie się polsko-angolskie spotkanie na najwyższym szczeblu. Poprzednio, w kwietniu 1977 r., gościł w Polsce prezydent **Antonio Agustinho Neto**, a w grudniu 1978 r. przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** złożył wizytę w Angoli. Owczesne rozmowy stały się podstawą do podpisania deklaracji o umacnianiu przyjaźni oraz umów handlowych i gospodarczych. Dzięki tym dokumentom stosunki między obu krajami osiągnęły wyższy etap. Pomyślnie rozwijała się współpraca polityczna, naukowo-techniczna i gospodarcza mimo osłabienia wymiany handlowej. Obecna wizyta delegacji Angolskiej Republiki Ludowej będzie okazją do podsumowania stanu stosunków dwustronnych, wytyczenia kierunków ich dalszego rozwoju.

Transmisje z powitania angolskich gości

Dnia 9 kwietnia o godzinie 11.40 Polskie Radio i telewizja przeprowadzą w programach pierwszych transmisje z powitania delegacji partyjno-państwowej Angolskiej Republiki Ludowej pod kierownictwem przewodniczącego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, prezydenta Angolskiej Republiki Ludowej, Jose Eduardo dos Santosa.

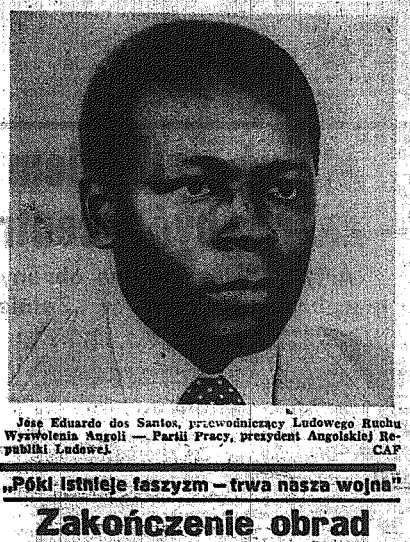

Jose Eduardo dos Santos, przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy, prezydent Angolskiej Republiki Ludowej. CAF

Od 6 do 29 lipca festiwal „Kielce-84"

Wczoraj w Kielcach odbyło się pierwsze spotkanie poświęcone omówieniu przygotowań do Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce-84". Powołano komitet organizacyjny festiwalu i jego prezydium, na czele którego stanął wicewojewoda kielecki **Wojciech Nosek**, zaś wiceprzewodniczącymi zostali: **Zofia Sakowicz i Jan Skrójwąs.**

Tegoroczna, jedenasta już z kolei impreza, odbywać się będzie w dniach od 6 do 29 lipca br., przy czym pierwsze dwa tygodnie uczestnicy spędzą na obozach artystycznych, a ostatnie 10 dni — w stolicy województwa. Koncepcja programowa, jaką przedstawiła kierowniczka Wydziału Kultury Głównej Kwatery ZHP **Alina Leclejewska-Nosal**, różni się nieco od formuły z lat poprzednich, opracowując ją wzięto pod uwagę wnioski wynikające z poprzednich festiwali. Oprócz reprezentacji wszystkich województw, do Kielc przyjadą również zespoły zagraniczne.

W spotkaniu udział wziął z-ca naczelnika ZHP **Antoni Krystuk.** (dsk)

Finał XI Radomskiej Wiosny Literackiej

Przez trzy dni trwała w Radomiu XI Radomska Wiosna Literacka organizowana z inicjatywy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Radom gościł kilkunastu twórców: poetów, pisarzy i krytyków. Mówili oni o osiągnięciach polskiej literatury powojennej oraz własnej twórczości. Po raz kolejny na imprezach wiosny gościli m.in. **Jan Bolesław Ożóg, Czesław Czubak, Krzysztof Gąsiorowski, Alicja Patey-Grabowska i Tadeusz Śliwiak.** Obecni też byli przedstawiciele lubelskiego kwartalnika „Akcent" i miesięcznika „Poezja". XI Wiosnę Literacką zakończyła tradycyjna noc jednego wiersza w Klubie MPiK, podczas której rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs poetycki „O dzban czarnoleskiego miodu", związany z

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Święto ludzi w bieli

◆ Uroczystości krajowe ◆ Nowy Oddział Chirurgii w kieleckim Szpitalu Dziecięcym ◆ Akademia w Końskich

OD zarania Polski Ludowej prawo do ochrony zdrowia jest jednym z podstawowych uprawnień każdego obywatela. Tę podstawową zasadę wysunęła jako postulat Polska Partia Robotnicza w deklaracji „O co walczymy" z 1943 r. Stwierdziła ona m.in., że „bezpłatna pomoc lekarska wszystkim, którzy jej potrzebują, da się urzeczywistnić przez rozbudowę lecznic publicznych i utrzymanie ich na koszt państwa".

Wyrazem stałej troski o zdrowie najmłodszych jest dobiegająca końca budowa Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Najnowszą inicjatywą, służącą ochronie zdrowia dzieci i kobiet, podjętą przez nasze społeczeństwo, jest powstający w Łodzi Pomnik-Szpital Centrum Zdrowia Matki-Polki. Dzięki społecznemu wsparciu zebrano nań 715 mln zł i 36 tys. dolarów USA; liczne środowiska podejmują inicjatywy, służące szybszej realizacji idei tego pomnika-szpitala.

Niektóre z tych refleksji, zawartych w wystąpieniu ministra zdrowia i opieki społecznej **Tadeusza Szelągowskiego**, towarzyszyły dorocznej uroczystości spotkania zasłużonych przedstawicieli zawodów medycznych z członkami władz partyjnych i państwowych, jakie miało miejsce 7 bm. w Warszawie z okazji dorocznego święta pracowników służby zdrowia. Przybyli z całego kraju reprezentanci 700-tysięcznej rzeszy pracowników oraz or-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Lepsze warunki do leczenia i pracy

W Dniu Pracownika Służby Zdrowia oddano do użytku nowy Oddział Chirurgiczny w kieleckim Szpitalu Dziecięcym. Dzieci zyskały bardzo dobre warunki do leczenia, a personel placówki — do pracy. Uroczystość otwarcia przebiegała w podniosłym nastroju. Przybyło wielu gości — na czele z przedstawicielami władz polityczno - administracyjnych Kielecczyzny, a także KC PZPR i resortu.

Fot. Ap

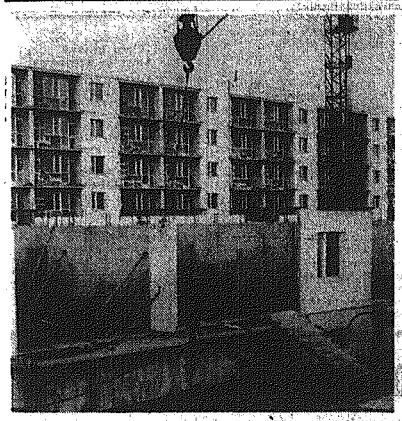

Bez pobłażania dla amatorów łatwego i nieuczciwego zarobku

Wywiad z ministrem finansów — Stanisławem Nieckarzem

W ostatnim czasie wzmogła się presja społeczna na zaostrzenie sankcji w stosunku do osób popełniających przestępstwa i wykroczenia skarbowe. Mówiono o tym m.in. podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR, a następnie Krajowej Konferencji Delegatów, jak również podczas obrad IX Kongresu ZSL. Dostrzegana przez społeczeństwo konieczność wprowadzenia zmian w obowiązujących dotychczas rozwiązaniach stanowiła uzasadnienie podjęcia prac w tym kierunku przez rząd i odpowiednie komisje sejmowe. 6 bm. Sejm uchwalił rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy karnej skarbowej. O jej postanowieniach — bezpośrednio po uchwaleniu ustawy — mówi minister finansów **Stanisław Nieckarz.**

— Jakie przesłanki zadecydowały o potrzebie wprowadzenia zmian?

— Wysokość kar majątkowych przewidzianych w ustawie karnej skarbowej ustalona została w 1971 roku i od tego czasu nie ulegała zmianie. W tym okresie średnia płaca w gospodarce uspołecznionej wzrosła ponad 5-krotnie, wzrosły również ceny i koszty utrzymania. W tej sytuacji pozostawienie bez zmian wysokości kar grzywny i kary pieniężnej przewidzianej w ustawie prowadziłoby do faktycznego złagodzenia

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Póki istnieje faszyzm — trwa nasza wojna"

Zakończenie obrad Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego

NA terenach byłego niemieckiego obozu śmierci Auschwitz-Birkenau zakończyły się 8 bm. trzydniowe obrady Walnego Zgromadzenia Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego.

Ranga obrad i podjętych w ich trakcie dyskusji była szczególna: coraz więcej faktów świadczy o próbach rehabilitacji faszyzmu.

Międzynarodowy Komitet Oświęcimski, w skład którego wchodzą ludzie będący świadkami hitlerowskich zbrodni, podejmuje wszechstronną działalność na rzecz przekazywania obecnym i przyszłym pokoleniom obiektywnej wiedzy o tym największym niemieckim obozie koncentracyjnym.

Nasza wojna jeszcze się nie skończyła — powiedział przewodniczący komitetu dr Maurice Goldstein — testament 4 milionów ofiar Oświęcimia obliguje nas do głoszenia prawdy o ich tragedii, do protestów wobec odradzania się faszyzmu.

Osiedle Michałów w Radomiu

W ostatnich latach znacznie wydłużyła się kolejka po klucze do własnego mieszkania. Problem urósł do rangi pierwszorzędnej w naszej gospodarce. W ubiegłym roku przekazano 195,5 tys. mieszkań (w tym 138 tys. w budownictwie uspołecznionym). Potrzeby jednak są co najmniej trzykrotnie większe w skali rocznej.

Mieszkań brakuje nie tylko w dużych aglomeracjach miejskich, mniejsze miejscowości też przeżywają zasadnicze kłopoty.

Na zdjęciu: w miejscu dawnej podradomskiej wsi rośnie spółdzielcze osiedle mieszkaniowe Michałów dla około 13 tys. mieszkańców. Mieszka tu już około 3 tys. osób. CAF — W. Stan

Nasz komentarz

Na oczach sąsiadów

Ponad 80 tysięcy rolników radomskich zrzeszonych jest w 53 gminnych spółkach wodnych. Jedna z nich, w Skaryszewie, nie należy do wojewódzkiego związku. Wszyscy członkowie wnoszą opłatę na konserwację urządzeń melioracyjnych. Roboty konserwacyjne wykonują grupy w Grójcu, Kozienicach, Przysusze, Zwoleniu i Szydłowcu.

W ocenie pracowników biura Wojewódzkiego Związku Spółek Wodnych taki system prac jest bardzo dobry. Przecież w Skierdynie — trzecim roku działania tego związku — dokonano konserwacji 2.749 km rowów. Nieco mniej niż planowano (o 5,9 proc.), ale za to solidnie.

Opinii tej nie podzielili wszyscy delegaci na ostatnim zjeździe spółek wodnych. Byli wśród nich tacy (np. z gmin. Gniewoszów, Chlewiska, Ciepielów), którzy stwierdzali wręcz: „Nic u nas ostatnio nie zrobiono. Zastawek nie ma w ogóle, rowy są zniszczone, trawy nie wykaszane".

W tej sytuacji — mówiono — nie będziemy płacić składek na rzecz spółek wodnych.

Niektórzy rolnicy zresztą już tak uczynili, gdyż na koniec ub. roku zebrano tylko 59 proc. składek.

Kiedy rolnicy mieli obowiązek wykonywać wspomniane roboty konserwacyjne, było źle. Niedobrze jest i teraz, gdy za nich mają to czynić brygady specjalistyczne. To kiedy, u licha, jest dobrze? Najpełniejszą odpowiedź na to pytanie dał delegat orońskiej GSW mówiąc:

— U nas wszystkie roboty są wykonywane na czas, bo od tego mamy spółkę, społeczny zarząd, żeby roboty pilnował. Każdy z nas w terminie oczyszcza rowy, jeden drugiego pilnuje, by nie niszczył, nikt nie czeka na stawienie się brygady dla usunięcia resztek roślinnych czy spadłych jesienią gałęzi.

Ale po zjeździe w obszernym sprawozdaniu wojewódzkiego związku podkreślono

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W dwa dni 12 tysięcy ludzi obejrzało „Panoramę Racławicką"

Z okazji 190 rocznicy bitwy pod Racławicami — w sobotę i niedzielę 7 i 8 bm. — Społeczny Komitet Panoramy Racławickiej we Wrocławiu udostępnił chętnym wejście do rotundy i obejrzenie słynnego płótna „Panoramy Racławickiej". Ponieważ była to jedyna okazja do zobaczenia panoramy przed jej otwarciem (co nastąpić ma za rok 4 kwietnia 1985 r.) zainteresowanie przeszło wszelkie oczekiwania organizatorów. W ciągu dwóch dni „Panoramę Racławicką" obejrzało ponad 12 tys. ludzi. W niedzielę gęsta kolejka ludzi oczekujących na wejście do rotundy w parku im. Juliusza Słowackiego mierzyła ponad 1 km długości.

Fabryczny dzień

„Trzuskawica" pożycza od sylikatów

Trudno wyobrazić sobie współczesne budownictwo bez wapna. A przecież deficyt tego materiału systematycznie się zwiększa. Daje o sobie znać bieżąca polityka ostatnich lat: zahamowanie modernizacji linii technologicznych, ograniczanie środków na modernizację przemysłu wapienniczego. Dezaktualizacja maszyn i urządzeń w polskich wapiennikach sprawia, że co roku brakuje ok. 800 tys. ton wapna. Co robić aby w pokrzywalny sposób zmienić sytuację, zwiększyć produkcję w zakładach wapienniczych?

Plan produkcji w **ZPW „Trzuskawica"** zakładał w tym roku wyprodukowanie 790 tys. ton wapna. Samorząd pracowniczy po dokładnej analizie i rozeznaniu istniejących jeszcze rezerw zdecydował o zwiększeniu planu o dalsze 3 tysiące ton wapna. — Konieczna jest jednak modernizacja — twierdzi dyrektor ds. handlowych **Bohdan Machniewski** — 18 pieców szybowych w zakładach „Kowala" i „Trzuskawica".

Wapno spod Kielc odbierają m.in. cegielnie z Legionowa, Wieliszewa, Bełtca, Wincentowa, zakłady betonów komórkowych z Ostrołęki i Długiego Kąta. Właśnie w przemyśle sylikatów i betonów „Trzuskawica" zaciągnęła pożyczkę. Uzyskano w ten sposób środki inwestycyjne na budowę przemiałowni wapna i dwóch pieców szybowych. Ten zabieg pozwoli znacznie zwiększyć zdolności produkcyjne kieleckich wapienników. Technologdy zaproponowali

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Święto ludzi w bieli

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ganizatorzy ochrony zdrowia i opieki społecznej uhonorowani zostali tytułami Zasłużony Lekarz PRL oraz „Zasłużony dla zdrowia narodu". Tym drugim wyróżnieniem odznaczona została m.in. Maria Marcinkowska — pielęgniarka oddziałowa w Wojewódzkim Specjalistycznym ZOZ w Kielcach oraz Edward Sar — kierownik działu plazmy Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Radomiu.

W Dniu Pracownika Służby Zdrowia oddano do użytku nowy Oddział Chirurgiczny kieleckiego Szpitala Dziecięcego. Tym samym najbardziej dokuczliwy problem lecznictwa pediatrycznego w województwie doczekał się rozwiązania. Dzieci zyskały bardzo dobre warunki do leczenia, kadra medyczna — do pracy. Na uroczystość otwarcia przybyły władze polityczno-administracyjne Kielecczyzny z I sekretarzem KW PZPR — Maciejem Lubczyńskim, prezesem WK ZSL — Czesławem Kozakiem, przewodniczącym WK SD — Eugeniuszem Kotem, przewodniczącym WRN — Ryszardem Zbrógiem, wojewodą kieleckim — Włodzimierzem Pasternakiem. Wśród zaproszonych gości był również m.in. członek Komisji Zdrowia KC PZPR — prof. Tadeusz Pisarski, prof. Irena Giżycka — konsultant krajowy chirurgii dziecięcej, prof. Kazimierz Łosiński — prezes Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych, doc. Zygmunt Kaliciński — były wieloletni ordynator oddziału dr Andrzej Szymański oraz były dyrektor „szpitalika" — zastępca członka KC — lek. Zbigniew Charczuk, który poświęcił jego rozbudowie wiele entuzjazmu, sił i serca. Kieleckich budowlanych z „Budopolu", KPIB „Prelbudu", „Elektromontażu", KPRB, KPRI, którzy wznosili obiekt podczas gdy kryzys najbardziej dawał się we znaki, jednak oddali go szybko i bez usterek, reprezentował dyrektor „Budopolu" — generalnego wykonawcy inwestycji — Mieczysław Ociepa.

W imieniu władz życzenia pracownikom służby zdrowia z okazji ich święta oraz podziękowania za błyskawiczne zagospodarowanie nowego budynku złożyli I sekretarz KW i wojewoda. Ordynator Oddziału Chirurgii — doc. Zofia Umiastowska-Sawicka, przedstawiła projekt jej funkcjonowania wspominając przy tym, że uzależnione jest ono od uzupełnienia niedoborów kadrowych. Brakuje bowiem anestezjologów, techników rentgenowskich, pielęgniarek. W odpowiedzi prezydent Kielc — Stanisław Garbacz obiecał przyznać dwa mieszkania dla potrzeb kadry szpitala.

* * *

W nowym szpitalu w Końskich odbyła się akademia, na której stawili się przedstawiciele zespołów opieki zdrowotnej z całego województwa. Obecni byli też sekretarz KW PZPR — Tadeusz Świerczyński, wiceprezes WK ZSL — Andrzej Lato, wiceprzewodniczący WK SD — Zbigniew Porębski, wicewojewoda — Wojciech Nosek.

Lekarz wojewódzki — Lech Krawczyk przedstawił zebranym sytuację służby zdrowia — jej osiągnięcia, trudności, zamiary. Poinformował, że m.in. w ub.r. w szpitalach Kielecczyzny leczyło się 144 tys. osób, 2 tys. przebywa w domach opieki, udzielono 5,8 mln porad w przychodniach i 1,8 mln w ośrodkach zdrowia.

Przedstawiciele władz złożyli zebranym gratulacje i życzenia. Dokonano aktu dekoracji zasłużonych. Krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali lekarze Hanna Restorff-Libiszowska, Leon Ambroż. Wręczono też 2 złote, 4 srebrne i 5 brązowych krzyży zasługi oraz 20 odznak „Za zasługi dla Kielecczyzny" i 20 odznak resortowych.

* * *

Liczne imprezy odbyły się we wszystkich placówkach służby zdrowia. W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach, obchodzącym w br. 15-lecie istnienia był z tej okazji sekretarz KW Tadeusz Świerczyński. Cztery osoby otrzymały resortowe odznaki. Wręczono również 3 książeczki mieszkaniowe dzieciom zmarłych pracowników.

KRA

Dziennik „Prawda":
Działania USA w Ameryce Środkowej są przykładem polityki terroryzmu państwowego

MOSKWA. PAP. Dziennik „Prawda" stwierdził w artykule redakcyjnym, że działania Stanów Zjednoczonych w Ameryce Środkowej, przeciwko Nikaragui, są oburzającym bezprawiem, przestępstwem przeciwko narodom oraz przejawem realizowanej przez Waszyngton polityki terroryzmu państwowego.

Nikaragua — stwierdza gazeta — cieszy się sympatią i poparciem wszystkich ludzi dobrej woli, ponieważ chodzi tu o święte prawo do swobodnego i niezależnego rozwoju. Obrona tego prawa — podkreśla „Prawda" — jest wspólną sprawą wszystkich krajów. Problem zdeptania niepodległości i suwerenności krajów powinno się przeciwstawiać solidarną wolę i zdecydowanie narodów. Wymagają tego interesy ludzkości i świata.

W Ameryce Środkowej — pisze „Prawda" — powstaje front składający się z posłusznych wobec Waszyngtonu reakcyjnych reżimów, rozszerza się amerykańska obecność wojskowa oraz tworzone są bazy wypadowe dla prowadzenia interwencjonistycznych działań przeciwko niepodległym krajom. Honduras przekształcono w amerykański obóz wojskowy, w wysuniętą bazę dla agresji. W kraju tym rządzą niepodzielnie Pentagon i Centralna Agencja Wywiadowcza USA. W szybkim tempie budowane są punkty dowodzenia, pasy startowe, magazyny i inne obiekty wojskowe. Do brzegów Ameryki Środkowej ściągnięto dziesiątki okrętów wojennych USA.

Ostrze tej imperialistycznej polityki wymierzone jest przede wszystkim przeciwko Nikaragui. Jej naród stanowi obiekt niekończących się działań dywersyjnych, szantażu i gróźb. CIA i Pentagon prowadzą przeciwko temu krajowi nie wypowiedzianą wojnę. Tym samym — podkreśla gazeta — Stany Zjednoczone w praktyce realizują politykę terroryzmu państwowego.

Administracja amerykańska — kontynuuje „Prawda" — głosi otwarcie, że jej celem jest obalenie rządu sandinowskiego. Szczytem cynizmu są oświadczenia głoszące, że linia realizowana przez przywódców sandinowskich wewnątrz kraju i na arenie międzynarodowej jest „nie do przyjęcia dla USA". Waszyngton doszedł nawet do tego, że nie mówi już o dopuszczalności czy też niedopuszczalności amerykańskiej ingerencji w sprawy wewnętrzne Nikaragui. Obywatelom wmawia się, że ingerencja to „sprawa normalna", a nawet „zgodna z prawem". Innymi słowy czyni się wszystko, by przyzwyczaić Amerykanów i światową opinię publiczną do bezprawnych działań wobec Nikaragui i tym samym zapewnić Białemu Domowi swobodę rąk dla wszelkich działań przeciwko temu krajowi.

Akcje dywersyjne przeciwko Nikaragui nabierają coraz to szerszego rozmachu, a ostatnio można zaobserwować wybuch wrogiej działalności wobec Nikaragui. Waszyngton otwarcie grozi Nikaragui interwencją zbrojną.

Ostatnio podjęto także jeszcze bardziej wyzywające działania. Przez minowanie szlaków prowadzących do portów nikaraguańskich próbuje się naruszyć swobodę żeglugi u wybrzeży tego kraju. Stany Zjednoczone — podkreśla „Prawda" — ponoszą odpowiedzialność za rozbój na morskich szlakach komunikacyjnych w tym regionie. Ich działania — jak podkreślono w nocie rządu ZSRR z dnia 21 marca — są bezpośrednim naruszeniem jednej z podstawowych zasad prawa międzynarodowego — prawa do swobodnej żeglugi. Działania te nie mogą być tolerowane.

Jednocześnie — kontynuuje gazeta — Waszyngton czyni wszystko, by zablokować i storpedować możliwość osiągnięcia sprawiedliwego politycznego uregulowania w Ameryce Środkowej. Administracja amerykańska nie tylko ignoruje wysiłki podejmowane przez kraje należące do „grupy z Contadory", które cieszą się szerokim poparciem zarówno w Ameryce Środkowej, jak i poza jej granicami, lecz i otwarcie działa przeciwko tym wysiłkom.

Demonstrując swój lekceważący stosunek do ONZ, Waszyngton nie realizuje uchwalonej na XXXVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ rezolucji w sprawie Ameryki Środkowej.

Z dalekopisów — w skrócie

USA blokują postęp

● GENEWA. „Stany Zjednoczone w dalszym ciągu blokują postęp w obradach genewskiej konferencji rozbrojeniowej" — powiedział przewodniczący delegacji radzieckiej na tę konferencję, Wiktor Izraelian. Dodał, że wbrew rozpowszechnianym na Zachodzie pogłoskom ZSRR nie prowadzi żadnych „poufnych" rozmów ze Stanami Zjednoczonymi.

Udział Polski w pracach ONZ

● WARSZAWA. Na zaproszenie rządu przebywał w Polsce w dniach 6—8 bm. zastępca sekretarza generalnego ONZ, dyrektor wykonawczy programu środowiska tej organizacji (UNEP) prof. Mustafa Tolba. Przeprowadzono robocze rozmowy w Urzędzie Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z ministrem prof. Stefanem Jarzębskim nt. dalszego udziału naszego kraju w pracach UNEP.

Rozkaz D. Ustinowa

● MOSKWA. W rozkazie wydanym z okazji Dnia Wojsk Obrony Przeciwlotniczej przez ministra obrony ZSRR, marszałka Dmitrija Ustinowa stwierdza się, że w warunkach gwałtownego zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej, jakie nastąpiło z winy reakcyjnych kół imperialistycznych, a przede wszystkim USA, w warunkach wyścigu zbrojeń na niespotykaną skalę, a także zajadłej propagandy antyradzieckiej wojska obrony przeciwlotniczej we wspólnym bojowym szyku z wojskami innych rodzajów broni czujnie strzegą powietrznych rubieży ZSRR przed wszelkimi knowaniami imperialistów, wytrwale uczą się władać groźną bronią i nowoczesnym sprzętem, znajdując się w stałej gotowości bojowej.

Wizyta okrętów ZSRR

● MOSKWA. Grupa radzieckich okrętów wojennych złoży w dniach od 10 do 14 kwietnia oficjalną wizytę przyjaźni w Libii. Do portu w Trypolisie przybędą krążownik „Żdanow" i niszczyciel „Sdierżannyj". Grupą będzie kierował admirał Walentin Sielwanow.

Nowe zwycięstwo Mondale'a

● WASZYNGTON. W Stanach Zjednoczonych odbyły się kolejne wybory wstępne. Tym razem w stanie Wisconsin, gdzie miały one formę lokalnych konferencji partyjnych. Wśród demokratów zdecydowane zwycięstwo odniósł były wiceprezydent Walter Mondale, pokonując kolejny raz zdecydowanie głównego rywala, Gary'ego Harta.

Plany inwazji na Amerykę Środkową

● WASZYNGTON. Na polecenie rządu Ronalda Reagana, opracowano plany ewentualnego wysłania wojsk USA do Ameryki Środkowej, jeśli okaże się, że nie uda się zdusić sił lewicy w tych krajach.

Ofiary śmiertelne w Libanie

● BEJRUT. W ciągu ostatnich 24 godzin co najmniej 6 osób poniosło śmierć i około 40 zostało rannych w wyniku gwałtownych pojedynków artyleryjskich i bezpośrednich starć między walczącymi stronami w Libanie. W sobotę wieczorem wymiana strzałów trwała na całej linii dzielącej dwa sektory Bejrutu.

„Być członkiem partii — znaczy być w centrum życia"
Artykuł wiceministra obrony narodowej, gen. broni J. Baryły w „Żołnierzu Wolności"

„Być członkiem partii — znaczy być w centrum życia" to tytuł artykułu szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, wiceministra obrony narodowej, gen. broni Józefa Baryły, który zamieściła gazeta codzienna WP „Żołnierz Wolności" w wydaniu z dnia 7—8 bm.

Nawiązując do dorobku zakończonej ostatnio Krajowej Konferencji Delegatów PZPR gen. Baryła stwierdził m.in., że treści konferencji będą na długie miesiące i lata naszą wytyczną. Naszą — oznacza także partyjną zbiorowość w siłach zbrojnych, integralną część partii.

Z konferencyjnej trybuny, w referacie Biura Politycznego, gen. armii Wojciech Jaruzelski raz jeszcze dał wyraz uznania dla naszej armii, mówiąc, iż jest ona sprawną, zwartą, jednoznaczną klasowo, polityczną siłą, na której socjalistyczna Polska może zawsze polegać. To satysfakcjonuje i zobowiązuje. Myśli te wyrażone również w dyskusji na konferencji, znalazły odbicie w jej uchwałach. Te słowa — to wpis do historii, to stała ponadczasowa miara wartości naszych sił zbrojnych.

Ta krzepiąca ocena — pisze następnie gen. J. Baryła — zmusza do uważniejszych przemyśleń. Wyrażam ją w postaci trójczłonowej jedności i kieruję do siebie, do ludzi w mundurach, aby ją pogłębiać i wzbogacać w jednostkach wojskowych i sztabach, w akademiach wojskowych i wyższych szkołach oficerskich oraz w instytucjach centralnych. Co z tej formuły wynika, jak ją odczytać dziś i zachować świeżą także na jutro?

Po pierwsze: przyszliśmy na konferencję w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Stanęliśmy przecież murem w obronie socjalizmu, ponieważ taki był świadomy nakaz partyjnego i narodowego sumienia. Działaniom przeciwnika daliśmy godną i zdecydowaną odpowiedź. Burzliwy czas zapoczątkował także nasze obywatelskie zatroskanie i wejrzeliśmy w głąb codzienności, czas usytuował nas w głównym nurcie walki i zdarzeń, ugruntowaliśmy w sobie odpowiedzialność za przyszły los narodu państwa, socjalizmu.

Po drugie: dzień dzisiejszy sprzyja dojrzalszej ocenie czasu minionego. Zdobytych wartości nie wolno nam zagubić; gorzkich nauk nie składamy do lamusa, cennych doświadczeń nie zamierzamy roztrwonić. Jest ponadto wartość nadrzędna: służebność wobec narodu, Polski i jej siły motorycznej — klasy robotniczej. Pozornej hasłowości tego brzmienia przeciwstawiamy fakty czytelne, namacalne. Dokumentuje je praktyka dnia codziennego w swoich bogatych, zróżnicowanych formach i treściach. Jesteśmy dziś bardziej niż kiedykolwiek pewni trwałości więzi z narodem, organicznych z nim związków, wspólnoty dążeń i dokonań. Tę pewność nosimy w sobie stale i traktujemy ją nadrzędnie.

Po trzecie: jako licząca się w swoim ideowym kształcie część narodu i partii podlegamy takim samym jak one przemianom. Jesteśmy dzisiaj inni; innymi będziemy też jutro. Ale inni — to znaczy ci sami, tylko lepsi. W służbie, w pracy, w politycznym i bojowym czuwaniu.

Wiele uwagi poświęcił szef GZP WP różnorodnym obszarom partyjnej troski, a zwłaszcza kadrom. Konferencja — pisze m.in. — ze szczególną mocą uwydatniła doniosłe znaczenie problemów kadrowych. W referacie Biura Politycznego i dyskusji mówiono o przyjętych przez XIII plenum KC głównych założeniach polityki kadrowej. Nietrudno zauważyć, że w założeniach tej polityki, wypracowywanej oraz wdrażanej przez partię i administrację państwową, odnajdujemy także nasz skromny wojskowy ślad. Piszę o tym tylko dlatego, żeby podkreślić, iż konferencja pozwoliła nam jeszcze bardziej docenić własny, wojskowy dorobek. Mam na myśli kompleksowo ujęte i zweryfikowane w wieloletniej próbie: „Zasady działania kadrowego", „Zasady etyki i obyczaje żołnierzy LWP" oraz cały zestaw podobnej rangi dokumentów. (PAP)

Bez pobłażania

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dzenia sankcji za przestępstwa skarbowe. Konieczne są również bardziej skuteczne instrumenty walki z przestępczością skarbową, na co wskazuje wzrost wykroczeń skarbowych w ostatnich latach, wypływający m.in. ze zwiększonej ich wykrywalności przez aparat skarbowy. I tak w 1983 r. izby i urzędy skarbowe za przestępstwa tego rodzaju skazały prawie 33 tys. osób, czyli o ponad 52 proc. więcej niż w 1982 roku, a za wykroczenia skarbowe — 27 tys. osób, tj. o 62,5 proc. więcej niż w roku poprzednim. Wysokość ujawnionych uszczupleń należności skarbu państwa w ub. roku wyniosła prawie 2 mld złotych, czyli 3,5 raza więcej niż w 1982 roku.

— Jakie formy zwalczania przestępczości skarbowej rząd ma obecnie do swojej dyspozycji?

— Jedną z form walki jest zaostrzenie represji karnej, przede wszystkim majątkowej. Na taki kierunek działań wskazywano również na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR. Zaostrzenie represji karnej powinno także oddziaływać zapobiegawczo na potencjalnych sprawców przestępstw skarbowych. W tym zakresie nowelizacja ustawy karnej skarbowej stanowi uwieńczenie prac Sejmu nad porządkowaniem prawa podatkowego i dewizowego.

Ustawa przewiduje podwyższenie dolnych granic kary grzywny z 500 do 5000 zł, zaś górnej granicy — z 1 mln do 5 mln złotych. Odpowiedniemu podwyższeniu ulegają również kary grzywny ustalone proporcjonalnie (odpowiednia wielokrotność) do uszczuplonego cła lub wartości towaru będącego przedmiotem przestępstwa celnego, bądź też kwot bezprawnie wydatkowanych walut obcych.

Ustawa podwyższa jedynie kary majątkowe. Wychodzi się bowiem z założenia, że represja karna za przestępstwa skarbowe, które wymierzone są przeciwko interesom finansowym państwa, powinna obejmować przede wszystkim majątek sprawców.

— W stosunku do dotychczas obowiązujących przepisów wiele zmian dotyczy przestępstw i wykroczeń dewizowych...

— Rzeczywiście, najobszerniejszą część ustawy stanowią przepisy dotyczące tego rodzaju przestępstw i wykroczeń. Zawierają one sankcje karne za naruszenie zakazów i nakazów określonego postępowania, przewidziane w ustawie z 22 listopada 1983 roku „Prawo dewizowe". Ustawa ta wraz z nowelizacją ustawy karnej skarbowej ma przede wszystkim na celu umacnianie pozycji złotówki, jako jedynego środka płatniczego w naszym kraju. Przepisy obu tych ustaw powinny stać się orężem skuteczniejszego zwalczania przestępczości dewizowej, będącej często źródłem wielkich, nieuczciwie zdobytych fortun.

— Czy zaostrzenie sankcji karnych nie doprowadzi do ich nadużywania?

— Chciałbym podkreślić z całą mocą, że ustawa jest wymierzona przeciwko tym, którzy naruszą przepisy prawa finansowego, chcąc osiągnąć łatwy zarobek kosztem interesu finansowego lub dewizowego państwa. Tym samym chronić ona będzie interesy zdecydowanej większości uczciwych i rzetelnych obywateli. Wyrażane już w toku prac nad projektem ustawy obawy o możliwość nadużywania sankcji karnych są nieuzasadnione. W ub. roku izby i urzędy skarbowe rozpatrzyły 59 tys. spraw o przestępstwa i wykroczenia skarbowe. Od wydanych orzeczeń wpłynęło około 2 tys. odwołań, w wyniku których uchylono zaledwie 263 orzeczenia I instancji. (PAP)

Eksperymenty załogi radziecko-indyjskiej

MOSKWA. PAP. Na kolejnej konferencji prasowej w Moskwie poinformowano dziennikarzy, że radziecko-indyjska załoga zespołu orbitalnego „Salut 7"—„Sojuz T-10"—„Sojuz T-11", pomyślnie realizuje program „Terra", czyli badania Ziemi z kosmosu. Wykonano około 2 tys. zdjęć terytorium Indii.

Nowa misja „Challengera"

WASZYNGTON. PAP. W sześciodniową podróż w przestrzeń międzyplanetarną udała się w piątek kolejna pięcioosobowa załoga kosmonautów amerykańskich na pokładzie wahadłowca „Challenger". Jest to piąta misja tego pojazdu i jedenasta podróż realizowana w ramach programu „Shuttle".

W niedzielę doszło do pierwszej w historii lotów kosmicznych naprawy na orbicie.

Zbrojny konflikt chińsko-wietnamski

HANOI. PAP. Wietnamskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat, w którym podaje, że oddziały piechoty chińskiej wtargnęły w nocy z czwartku na piątek na terytorium Wietnamu w prowincji Lang Son. W tymże komunikacie MSZ stwierdza, że bombardowanie artyleryjskie terytorium wietnamskiego objęło teren sześciu prowincji. Komunikat określa działania chińskie jako agresję przeciw Wietnamowi i zamach na jego suwerenność. Domaga się też położenia kresu aktom zbrojnym i wzywa do pokojowego uregulowania problemów między obu krajami. Wietnam — stwierdza komunikat MSZ — jest zdecydowany odeprzeć każdy akt zbrojny i bronić swej integralności terytorialnej. Wietnamskie MSZ podkreśla, że działania Chin mają na celu wzmożone poparcie dla oddziałów Czerwonych Khmerów, którzy ponoszą porażki w Kampuczy.

* * *

PEKIN. PAP. Agencja Xinhua potwierdziła w sobotę, że chińskie siły zbrojne prowadziły w czwartek i piątek bombardowanie artyleryjskie przygranicznych regionów Wietnamu, niszcząc — jak pisze Xinhua — liczne urządzenia wojskowe oraz powodując po stronie wietnamskiej ofiary w ludziach.

Dyplomatyczne wizyty

Wizyta prezydenta Angoli w Rumunii

● BUKARESZT. Niedziela była trzecim dniem wizyty prezydenta Angoli Jose Eduardo dos Santosa w Rumunii. Wcześniej dos Santos przeprowadził dwie tury rozmów z prezydentem Rumunii Nicolae Ceausescu, a następnie udał się w podróż do województw Prahova i Brasov.

Spotkanie nowego premiera

● KONAKRI. Nowy premier Gwinei, pułkownik Diara Traore, który stanął na czele rządu po wojskowym zamachu stanu w Konakri, na swej pierwszej audiencji przyjął marokańskiego ministra transportu, Mansuriego Ben Ali.

Premier Indii w Libii

● TRYPOLIS. Niedziela była drugim dniem rozmów premiera Indii, Indiry Gandhi w Libii. Poprzedniego dnia spotkała się z przywódcą rewolucji libijskiej, Muammarem Kadafim i innymi politykami libijskimi.

Rozmowy Arafat — Wu Xueqian

● TUNIS. Przywódca OWP Jaser Arafat spotkał się w Tunisie z przebywającym tam z oficjalną wizytą chińskim ministrem spraw zagranicznych, Wu Xueqianem. Omawiano sytuację na Bliskim Wschodzie.

Na oczach sąsiadów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ne przykłady dziwne i żenujące. Mimo zakazu bydło powszechnie wypasane jest na poboczach rowów, kradzione są zastawki, przepusty, a nawet całe urządzenia piętrzące. W Goryniu np. zginęła pompa, choć zabezpieczona była w specjalnym budynku.

Kto ma tych urządzeń pilnować — rolnicy, milicja, urzędnicy, specjalne ekipy strażników? Kto ma pilnować rolników, by nie wypasali krów na skarpach rowów, nie rzucali do cieków worków po nawozach i innych rupieci?

Wnoszenie opłaty na rzecz konserwacji zwalnia użytkowników od wykonywania prac modernizacyjnych, ale czy także od kontroli drożności rowów, troski o stan studzienek odpływowych na własnych polach?

Tylko wspólna i powszechna dbałość o sprawność urządzeń melioracyjnych może przynieść efekty takie, jak np. w gminie Orońsko.

Nie oznacza to oczywiście, iż w organizacji Wojewódzkiego Związku Spółek Wodnych, w terenowych grupach robót niczego już się nie da usprawnić. Wiele postulatów, podnoszonych na zjeździe trzeba zrealizować jak najszybciej. M.in. wymienić należy cementowe przepusty na zbrojone stalą, by wytrzymywały większe obciążenia. Z powodzią potrzebne są lepsze rurki drenarskie, mosty i przepusty, trwalsze zastawki i urządzenia piętrzące.

Złodzieje są dla sprawności urządzeń melioracyjnych największym zagrożeniem. Dziwne, iż swój proceder wykonują prawie bezkarnie na oczach sąsiadów.

(wej)

Mieszkaniowa „Biała księga"

(Korespondencja własna z Sejmu)

Przygotowania do poselskiej debaty nad całokształtem problematyki mieszkaniowej trwały w Sejmie od dawna. Zarówno ze względu na społeczną wagę problemu jak i obiektywne trudności na jakie natrafia, zresztą od wielu lat, zapewnienie jednego mieszkania każdej polskiej rodzinie. Świadomie podkreślam — jednego mieszkania, jako że w trakcie poselskiej debaty wielokrotnie stwierdzano z goryczą, że istniejące nadal niejasności w polskim prawie lokalowym umożliwiają wielu ludziom posiadanie dwóch, nawet więcej mieszkań, gdy tymczasem setki tysięcy rodzin, ba miliony, długo jeszcze nie będzie miało możności mieszkać w godziwych warunkach. Składają się na to rozliczne problemy, których szeroki katalog wymienił wicepremier Zenon Komender w programowym, rządowym wystąpieniu, a który jeszcze bardziej wzbogacili, często o przykłady bulwersujące i dramatyczne, kolejni dyskutanci.

Debata mieszkaniowa nazwana została przez jednego z posłów parlamentarną „Białą księgą". Właśnie ze względu na kompleksowość potraktowania tematu, co dało obiektywny, ale surowy w swej wymowie dokument, w którym prawda, chociaż ani łatwa, ani też miła skutecznie walczy z bardzo ostrożnym składaniem obietnic zmian na lepsze. Bo jak siać optymizm, jeśli w kraju jest, co najmniej 300 tysięcy rodzin, mieszkających w warunkach sprzecznych z przepisami budowlanymi, a przyrastająca obecnie substancja mieszkaniowa nie pokrywa potrzeb wynikających z tempa zakładania nowych rodzin i istniejącej eksplozji demograficznej. Czeka się więc na nowe mieszkania po kilkanaście lat i stan ten trwać będzie aż po ostatnią dekadę XX wieku.

Stawiając diagnozę „polskiej choroby mieszkaniowej", posłowie poszukiwali odpowiedzi na pytanie co czynić, by proponowane środki zaradcze były rzeczywiście skuteczne, by nie powtarzać starych błędów a to zarówno w sferze inwestycyjnej i budowlanej jak i w polityce przydziałów mieszkań. Surowo potraktowano resort budownictwa i podległe mu przedsiębiorstwa zarzucając im bałagan organizacyjny, marnotrawienie materiałów budowlanych, beztroskie podwyższanie kosztów jednego metra kwadratowego powierzchni mieszkalnej, a przede wszystkim złą jakość oddawanych do użytku bloków i osiedli. Karygodne, a niestety tolerowane jest nadal uzyskiwanie przez wiele przedsiębiorstw budowlanych nadmiernych zysków przy stale zmniejszającej się liczbie oddawanych mieszkań i inwestycji towarzyszących. Przykłady takie znane są także w obu naszych województwach. Co gorsze, mimo iż władze terenowe otrzymały uprawnienia w zakresie koordynowania budownictwa mieszkaniowego i dyscyplinowania przedsiębiorstw budowlanych, a przede wszystkim właściwego przygotowania terenów pod nowe osiedla, w większości województw panuje w tej dziedzinie chaos i dezorganizacja. Tymczasem oczekujący na mieszkania utożsamiają negatywne skutki wynikające z subiektywnych zaniedbań władzy terenowej i kierownictw przedsiębiorstw budowlanych z władzą w ogóle i stosunkami społeczno-politycznymi. Upominali się więc posłowie o to by otwarcie i z adresem wskazywać winnych; to na wszystkich szczeblach administracji państwowej, likwidując po drodze te przedsiębiorstwa, które źle produkują i źle gospodarzą społecznym pieniądzem. Słuszne i zasadne to żądanie, wymagające wsparcia i kontroli ze strony Sejmu i rad narodowych.

Padło także z trybuny sejmowej stwierdzenie, by mówiąc prawdę o sytuacji mieszkaniowej powiedzieć wreszcie i to, że mieszkanie to towar, i to bardzo drogi, który, podobnie jak inne, nie może być dany za darmo, lecz musi być kupiony przez obywatela. To znaczy, że trzeba uświadomić społeczeństwu, iż duży, znacznie większy aniżeli dotychczas musi być jego osobisty udział w tworzeniu nowej substancji mieszkaniowej, i to zarówno spółdzielczej, zakładowej, komunalnej i indywidualnej. Dziś w świadomości wielu obywateli istnieje przekonanie, iż mieszkanie musi dać państwo, natomiast indywidualne zasoby materialne powinno się przeznaczać na zakup towarów luksusowych, samochodów, na tzw. standard życiowy. Nie stać nas na kontynuowanie takiej „polityki mieszkaniowej" i związanej z nią świadomości społecznej. Dlatego też żądano zaostrzenia zasad mówiących o tym, kto może otrzymać mieszkanie od państwa, a kto powinien uczestniczyć — i to nieraz dostatecznie wcześniej — w budowaniu mieszkań. Z tą jeszcze uznaną powszechnie prawdą, iż w naszych polskich warunkach problem mieszkaniowy, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich i przemysłowych, może rozwiązać tylko budownictwo wielkoprzemysłowe i wielkoosiedlowe, wzbogacane budownictwem indywidualnym. Ale w jednym i drugim przypadku musi się zwiększyć osobisty udział [illegible] czekają na własne mieszkanie. Taka jest, niestety, brutalna prawda naszych czasów.

JÓZEF KLAJA

Dłuższym krokiem

STANISŁAW MUSIAŁ jest rolnikiem indywidualnym w Złotej Pińczowskiej, gospodaruje na 10 ha ziemi. W 1955 r. po raz pierwszy wybrany został przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Złotej, w 1958 r. wstąpił do PZPR. W tym okresie rozpoczął również tworzenie silnego, w miarę nowoczesnego gospodarstwa.

— Kto wówczas myślał o stopie życiowej, o poziomie? Pracowałem i inwestowałem. Budowało się wspólnie z żoną zabudowania gospodarcze, dom. Obecnie gospodarstwo jest w dużym stopniu zmechanizowane, ukierunkowane na produkcję zbożową. W zagrodzie znajduje się 10 szt. bydła i 8 trzody.

Funkcję przewodniczącego GRN sprawował przez pięć kadencji, przez jedną był sekretarzem Gromadzkiego Komitetu PZPR. Delegat na VII i IX Zjazd PZPR, uczestnik Krajowej Konferencji Delegatów.

Chłopski punkt widzenia

● Udział w VII i IX Zjeździe skłania chyba do szczególnego rodzaju przemyśleń. Granica roku 80-81 jest dość ostra...

— Zostałem wybrany, a to oznacza, iż zarówno w pierwszym jak i drugim przypadku obdarzono mnie zaufaniem. W środowisku wiejskim ludzie znają się dostatecznie długo, by można było sądzić, iż nie był to wybór przypadkowy.

● Różnice doświadczeń i refleksji wynikających z obu zjazdów są chyba znaczne?

— Co wynika z moich obserwacji... Na VII Zjeździe głos delegatów chłopskich liczył się w stopniu minimalnym. Wbrew naszym intencjom podjęte zostało wówczas m.in. postanowienie o przyspieszonej kolektywizacji rolnictwa do roku 1985. Natomiast na IX Zjeździe i marcowej konferencji sprawom rolnictwa i gospodarki żywnościowej przywrócono właściwą rangę. Niedocenianie rolnictwa w poprzednich okresach „zaowocowało" efektami wystarczająco negatywnymi, by nie było do nich powrotu. Z indywidualnego punktu widzenia — zarówno na zjeździe jak i konferencji, na posiedzeniach zespołu, każdy z zabierających głos mówił to, co myślał. Bardziej ogólnie — walczyliśmy o nasze interesy. Twierdzenia, iż zjazd i konferencja toczyły się w szczerej i otwartej atmosferze tym razem nie można uznać za slogan. Chodziło o gwarancję dla indywidualnej własności chłopskiej i zostaliśmy upewnieni w swym prawie ziemi.

Druga sprawa — o której mówiło się już przed zjazdem — to zrównanie wszystkich sektorów rolnictwa, zniesienie preferencji, a przede wszystkim — zaprzestanie dotowania źle funkcjonujących państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych. Dotychczas mieliśmy bowiem do czynienia z tolerowaniem sytuacji anormalnej. Dochód wypracowany przez chłopów i robotników przekazywany był często tym, którzy nie potrafili dobrze pracować. Nikt, z delegatów nie postulował, by likwidować rolnictwo uspołecznione. Są przecież jednostki, które osiągają wyniki bardzo dobre, nie można jednak godzić się z pomaganiem tym, którzy lekceważą rachunek ekonomiczny.

● Konferencja delegatów dokonała oceny realizacji uchwał zjazdowych. Jakie najistotniejsze wnioski?

— Uchwały w tych dwu podstawowych kwestiach zostały zrealizowane. Mamy „chłopski zapis" w Konstytucji, zmieniły się zasady funkcjonowania sektora uspołecznionego. Najistotniejsze jest to, iż w odczuciu rolników utwierdzone zostały perspektywy rozwojowe gospodarstw indywidualnych. Pierwsze efekty tego stanu rzeczy, to wzrastająca — mimo kryzysu — produkcja oraz większe zainteresowanie ziemią. Jeżeli jeszcze niedawno wielu rolników pozbywało się gruntów, obecnie każdy, jeżeli tylko posiada takie możliwości, stara się powiększyć gospodarstwo.

● Panuje przekonanie, iż wieś w dalszym ciągu się starzeje, młodzi wolą miasto...

— Stworzenie perspektyw rozwojowych dla rolnictwa powinno uwolnić nas od obaw, iż nie będzie miał kto produkować. Są również inne sposoby, by młodych i ambitnych zatrzymywać na wsi. Delegacja kielecka zgłosiła np. wniosek w sprawie obniżenia wieku emerytalnego rolników przekazujących gospodarstwo następcy. Obecnie uprawnienia emerytalne uzyskuje się po osiągnięciu 65 lat. Tylko, że jeżeli wtedy rolnik przekazuje gospodarstwo, często nie ma już następcy. Formalne wcześniejsze przekazanie warsztatu pracy zatrzyma wielu młodych, a starsi i tak będą pracować. Jest to istotne dla utrzymania ciągłości pokoleniowej na wsi. Sądzimy, że wniosek zostanie uwzględniony. Ja z moim gospodarstwem nie mam tych kłopotów — syn po ukończeniu Wydziału Mechanizacji Rolnictwa Politechniki Świętokrzyskiej postanowił wrócić na wieś.

● Na konferencji podczas posiedzeń zespołu ds. rolnictwa omawiane były m.in. sprawy zaopatrzenia wsi w podstawowe środki produkcji...

— Trudno mówić o radykalnych zmianach. Odczuwalna jest poprawa zaopatrzenia w sprzęt podstawowy — pługi, kultywatory, brony itp. To już jest w GS-ach. Wielu rzeczy wciąż jednak brakuje. Przemysł produkujący dla potrzeb rolnictwa, ukierunkowany został w latach 70-ych na wytwarzanie urządzeń dla kombinatów rolnych, a nie przeciętnych gospodarstw indywidualnych. Stąd te kłopoty, które będziemy prawdopodobnie odczuwać jeszcze dość długo.

● Do rangi pewnego symbolu urasta w chłopskich rozmowach ciągnik...

— Zostaliśmy poinformowani przez wiceministra rolnictwa, iż dostawy traktorów wzrosły ostatnio 3,5-krotnie. W związku z tym jeden z delegatów zaproponował, by minister osobiście przybył do gminy i podzielił sprawiedliwie 3 ciągniki na 500 podań. W gruncie rzeczy jesteśmy jednak cierpliwi, pracujemy także bez ciągników. Chociaż są sytuacje, gdy człowieka ponosi. Ale to już inna sprawa.

● Mówi się np., iż macie wyższe dochody niż wiele grup zawodowych w mieście.

— Właśnie, dochody. Słyszy się wciąż o dochodach, a nikt nie wspomni o zysku, a przecież tylko to powinno być brane pod uwagę. Dochody to są dla nas również i ceny nawozów, zużycie sprzętu, odzieży roboczej, gumiaki w cenie 1000 zł, widły, które się łamią — są to nasze koszty produkcji. Jeżeli odliczymy je od dochodów, mamy czysty zysk. Jest on wtedy odpowiednio niższy. Natomiast tym, którzy np. twierdzą, iż chłopi „obdzierają ich żywcem", inkasując np. za kilogram tabletki 50 zł, proponujemy, by przy cenach detalicznych w sklepie umieszczane były ceny skupu. Będzie można wówczas stwierdzić, iż marża handlowa sięga często 50 proc. wartości towaru.

● Jaki jest stosunek wsi do kompleksowej regulacji cen?

— Nie chodzi nam o jednostronne windowanie cen, lecz o sprawiedliwe relacje między cenami na środki produkcji a cenami płodów rolnych. Również o to, by opłacało się hodować trzodę i produkować mleko. Spotykamy się niekiedy z przykładami swoistej nonszalancji i lekceważenia zdrowego rozsądku. Szlag trafia człowieka, gdy widzi, jak mleko wytwarzane w takich samych warunkach klasyfikowane jest raz do klasy pierwszej, innym razem do drugiej. A po tej operacji wszystko i tak zlewa się do jednego zbiornika. Albo inny przykład. Kontraktujemy na naszym terenie pomidory i ogórki. Odbiorcą są Pińczowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. 1 stycznia dowiadujemy się, iż ZPOW na skutek komplikacji wewnętrznych rezygnuje na okres dwóch lat z zawierania umów. O tym jednak, iż w skali gminy tracimy 80 mln zł powinniśmy być powiadomieni odpowiednio wcześniej.

● Jaka jest obecnie pozycja organizacji partyjnej w środowisku wiejskim?

— Sądzę, że należy unikać wielkich słów. Mamy swój niezaprzeczalny udział w tym, iż wieś się zmieniła i zmienia.

● Mówi się o słabości ogniw wiejskich.

— Nasze środowisko posiada swoją specyfikę i trzeba to rozumieć. Być może fakt, iż w Złotej istnieje Komitet Gminny powoduje, że nie odczuwamy żadnych kompleksów. Nieco gorzej jest w miejscowościach bardziej oddalonych, jednak i tam po okresie pewnego zastoju następuje ożywienie. Mamy w organizacjach ludzi młodych, liczymy także na nowych wartościowych członków. Nie ma więc chyba powodu do niepokoju.

Rozmawiał

ZDZISŁAW NOWALSKI

Proszę wejść

Wczoraj siedziała w tym gabinecie matka ucznia, spracowana sprzątaczka. Przez trzy godziny wypłakiwała swoją niedolę wobec drugiej kobiety. I nie jest ważne, że ta druga ukończyła studia wyższe i jest dyrektorką, ważne jest to, że zechciała po ludzku wysłuchać tej pierwszej. Jej syn daje się we znaki i w domu i w szkole. Właśnie czeka na korytarzu na rozmowę. Jego koleżanki i koledzy opuszczają już szkołę, a on czeka. A w domu powiedział, że ma dosyć szkoły i nauki, rzuca wszystko dla ukochanej dziewczyny. Kilka tygodni temu był najlepszy w olimpiadzie matematycznej.

Gabinet dyrektora Technikum Kolejowego w Skarżysku-Kamiennej tym się różni od innych gabinetów dyrektorskich, że wchodzi się do niego bezpośrednio z korytarza i nie jest obwarowany sekretarką lub jeszcze groźniejszym cerberem. Każdy, kto ma sprawę, puka i po prostu wchodzi. Może dlatego tak wielu petentów ma codziennie mgr Jadwiga Witkowicz, której kolejarski mundur (w tej szkole wszyscy — nauczyciele i uczniowie chodzą w mundurach) nie ujmuje kobiecego wdzięku i nie przydaje splendoru. Bo i po co?

Można powiedzieć, że tę szkołę Skarżysko wywalczyło na przetargu. Ponieważ najbliższe tego typu technika są w Warszawie, Lublinie i Krakowie, Ministerstwo Komunikacji postanowiło taką samą zlokalizować w Kielcach, Radomiu lub właśnie w Skarżysku, a że oba miasta wojewódzkie zabrały się do sprawy niemrawo, zaś sekretarz KZ PZPR skarżyskiego Węzła Kolejowego Henryk Jasiński w krótkim czasie przedstawił ofertę nie do odrzucenia — lokal i kadrę, w roku 1970 Technikum Kolejowe stało się faktem. Od września rozpoczęły naukę dwie klasy technikalne i dwie zawodowe. Dzisiaj jest 19 oddziałów technikalnych i 12 zawodowych, a rekrut ciągnie do nich z całej środkowej Polski i nawet spod Sandomierza. 75 procent uczniów dojeżdża codziennie do szkoły, która ma internat dla 60, co przy ogólnej liczbie podopiecznych, jest zupełnie marginesem.

Jeśli się powie, że ta szkoła wyrosła z potrzeb środowiska i przy jego usilnych zabiegach, bo przecież najenergiczniejszy sekretarz sam by niczego nie dokonał, to trzeba dodać, że ma ona w tym środowisku wysoką rangę i jest konkurencyjna wobec pozostałych. Dzięki czemu? Jest inna, co się rzuca w oczy na każdym kroku: uczniowie noszą się w szykownych mundurach jakoś godniej, w każdym miejscu wzorowy ład i dyscyplina, którą można by nazwać łagodnie macierzyńską. Myślę, że nawet ten najbardziej hardy i niesforny uczeń po rozmowie z dyrektorką musi zmięknąć, że chociażby zwykła samoobrona nakazuje mu szanować szkołę i perspektywy, które przed nim otwiera.

Perspektywy zaś są zachęcające: możliwość wyboru pracy dobrze płatnej (nawiasem mówiąc, znacznie lepiej niż w zawodzie nauczycielskim wraz z osławionymi „przywilejami") i w niewielkiej odległości od miejsca zamieszkania. Stabilizacja. Ciekawe, że parę lat temu mówiło się, a nawet histeryzowało na temat kryzysu kadr na kolei, a teraz napór do szkół kolejarskich jest tak wielki, że wielu chętnych odchodzi w poczuciu rozczarowania. Dzięki tej szkole Skarżysko zachowało swoje najpiękniejsze tradycje: trafiają do niej kolejne pokolenia rodzin kolejarskich. Kandydatów ze środowisk inteligenckich niewielu, ale to kwestia czasu.

Naturalnym zapleczem warsztatowym szkoły jest wszystko to, czym dysponuje skarżyski węzeł, a zajęcia praktyczne odbywają się pod okiem majstrów w małych grupach, mają więc charakter prawie indywidualny. Zakres nauczania obejmuje i zaspokaja wszystkie potrzeby kolei: od dróg i mostów, poprzez eksploatację i naprawy taboru, trakcje elektryczne po ruch i przewozy. Co roku 5-6 absolwentów podejmuje studia w ZSRR, wielu wybiera uczelnie wojskowe. Pozostali bardzo szybko się usamodzielniają, a wiele atrakcyjnych ofert pracodawców przychodzi z innych województw.

Jest jednak coś, co gnębi zarówno panią dyrektor Witkowicz jak i wielu ludzi w Skarżysku. Przed laty, u początków działalności szkoły, podjęto inicjatywę wybudowania w Skarżysku tanim na owe czasy kosztem wielofunkcyjnej hali sportowej z boiskami i basenami. Taki obiekt jest tu po prostu niezbędny, chociażby ze względów wychowawczych (właśnie rozgorzały międzydzielnicowe boje chłopców nie mieszczących się w salkach dyskotekowych), ktoś jednak tę szansę zaprzepaścił, podobno był to jeden urzędnik na wysokim szczeblu, a uczynił to jednym ruchem długopisu, poziomym.

Do skarżyskiego technikum trafiłem, wstyd się przyznać, trochę przypadkowo. Kilka godzin, które w szkole spędziłem i wszystko to, co w niej widziałem, utwierdza mnie w przekonaniu, że zdobyłem nowe, cenne dziennikarskie doświadczenie. Przy okazji dowiedziałem się, że pracują w niej nauczyciele, którzy potrafią jeździć za uczniami dziesiątki kilometrów, aby ich nie stracić. Nie dla szkoły — dla nich samych. Nie mam też wątpliwości, kto ten styl pracy wychowawczej w szkole kształtuje.

STANISŁAW MIJAS

Z krajów socjalistycznych

Albania otwiera swoje granice

Od kilku miesięcy Albania wykazuje zainteresowanie kontaktami ze swymi sąsiadami, a nawet zachodnimi krajami. W październiku ub. roku pierwszy — po przeszło 40 latach — zagraniczny prom towarowo-pasażerski podjął służbę między włoskim Triestem a albańskim portem Durres. W styczniu br. Tirana podpisała z Rzymem protokół o współpracy kulturalnej, na podstawie którego w przyszłości corocznie będzie kształconych 380 albańskich studentów. Ostatnio Albania oświadczyła, iż jest gotowa do nawiązania stosunków kulturalnych z Jugosławią; wkrótce też powinna rozpocząć rozmowy z Grecją na temat zakończenia trwającego od 43 lat stanu wojny.

Zwalczanie przestępczości w Chinach

Chiński wymiar sprawiedliwości przeprowadził w ub. roku dochodzenia w 45.300 sprawach przestępstw gospodarczych w skali całego kraju. Odzyskano na skutek działania organów sprawiedliwości ponad 88 milionów juanów (tj. około 44 mln dolarów), które zostały zdefraudowane lub skradzione.

W ponad 19 tysiącach przypadków podjęto dalsze postępowanie sądowe. W przeszło 23 tysiącach przypadków toczy się jeszcze dochodzenie. Od września ub. roku organa sprawiedliwości skoncentrowały się na rozpatrywaniu spraw, w których wchodzą w grę zdefraudowane lub skradzione sumy rzędu powyżej 10 tysięcy juanów. Odpowiednie zalecenia w tej sprawie wydała Komisja Dyscyplinarna KC KP Chin.

Wykorzystanie dnia roboczego w Jugosławii

Zarówno w wieloletnim programie stabilizacji gospodarczej, jak i w zamierzeniach rządu SFRJ na pierwsze miejsca wysuwa się zadanie podniesienia dyscypliny w gospodarce, a więc dyscypliny pracy, dyscypliny finansowej, technologicznej itp., a w konsekwencji — zwiększenia społecznej wydajności pracy.

Stopień wykorzystania dnia roboczego w Jugosławii jest alarmujący. W przemyśle pracuje się średnio nie więcej niż około 4 godzin dziennie. Panuje przekonanie, że głównymi przyczynami niskiej wydajności — oprócz słabej dyscypliny — są niedostateczne przygotowanie zawodowe ludzi obsługujących maszyny i urządzenia oraz niewłaściwa, przestarzała organizacja pracy i produkcji. Niewystarczające są też systemy motywacyjne w przedsiębiorstwach. W rolnictwie natomiast wyniki ogranicza niedostateczna mechanizacja i chemizacja. Brakuje także często części zamiennych i ogumienia do maszyn i ciągników, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin i innych.

Wychowanie przedszkolne w NRD

W NRD istnieje blisko 13 tys. przedszkoli, tj. dwukrotnie więcej niż przed 20 laty. Obecnie uczęszcza do nich 800 tys. dziewczynek i chłopców, począwszy od 3 roku życia. Osiągnięto więc taki stan, że wszystkie dzieci mają zagwarantowane miejsce w przedszkolu.

Nad dziećmi fachową opiekę sprawuje dziś ponad 65 tys. wykwalifikowanych przedszkolanek, nie licząc personelu pomocniczego, m.in. kucharek i sprzątaczek. W latach 1970—83 wykształcono w NRD 30 tys. przedszkolanek. Dyplom wykwalifikowanej przedszkolanki otrzymuje się po 3-letnich studiach. Kierunek — wychowanie przedszkolne istnieje w 18 wyższych szkołach pedagogicznych. Przedszkolanki dla dzieci narodowości łużyckiej przygotowuje Łużycki Instytut Kształcenia Nauczycieli w Budziszynie. (J.k.)

Załogi coraz liczniejszych zakładów pracy podejmują czyny produkcyjne dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej. W ostatnią sobotę do takiego czynu stanęli pracownicy Wojewódzkiej Odzieżowej Spółdzielni Pracy im. M. Nowotki „Bielpo" w Białymstoku. Na dwu 4-godzinnych zmianach wyprodukowano 14 tys. sztuk bielizny pościelowej wartości 5 mln złotych.

Na zdjęciu: pracuje brygada młodzieżowa.

CAF — R. Sieńko

Decyzja o kontroli cen umownych

Ucywilizowana inflacja

Najpierw były plotki. Potem rzeczywiście kilka przedsiębiorstw jakby sondowało grunt: żądało za swe wyroby o 20 czy 30 proc. więcej niż dotychczas. Usprawiedliwiały ten krok podwyżkami cen zaopatrzeniowych dla przemysłu: tymi już rzeczywiście dokonanymi, jak i tymi dopiero spodziewanymi. Od 1 marca w granicach 15-20 proc. wzrosły ceny (tylko zaopatrzeniowe, a więc nie dla odbiorców indywidualnych) węgla, gazu, energii elektrycznej, a także opłaty transportowe. Tego samego dnia została zdewaluowana złotówka, a w rezultacie podrożało zaopatrzenie pochodzące z importu. Wreszcie od 1 kwietnia weszły w życie nowe ceny rudy żelaza, złomu, wyrobów hutniczych, cynku, aluminium.

O „nowych podwyżkach" mogliśmy się więc przekonać naocznie, przeszły one — choć na razie w pojedynczych przypadkach — ze sfery plotki na półki sklepów. Tymczasem w poniedziałek, 2 kwietnia, dowiedzieliśmy się o najnowszej uchwale Rady Ministrów w sprawie wprowadzenia zakazu (co prawda nie bezwzględnego) podnoszenia cen umownych na rynkowe artykuły przemysłowe, wytwarzane przez przemysł uspołeczniony.

Z jednej strony zakaz podwyższania cen umownych nie oznacza — co zostało szeroko wytłumaczone w relacji z konferencji prasowej min. W. Prussa — że podwyżek nie będzie. Będą, bo takie są wymogi wydobywającej się z kryzysu i dochodzącej wolno do równowagi gospodarki, będą, gdyż inaczej wpadlibyśmy znowu w pułapkę tzw. odłożonej inflacji, kolejek po wszystko, druku pieniędzy bez pokrycia. Zapisano zresztą w Centralnym Planie Rocznym, iż w 1984 r. ceny wzrosną o 15-16 proc., przy równoległej średniej podwyżce płac o 17 proc. (Przypomnijmy tu, że efektem lutowej podwyżki cen żywności będzie 5-procentowy wzrost kosztów utrzymania w skali roku).

Równocześnie jednak zakaz podwyższania części cen umownych bez uzasadnienia udokumentowanego wzrostem kosztów niezależnym od przedsiębiorstwa oznacza, że rząd — poprzez Urząd Cen i jego organa oraz inne instytucje kontrolne — będzie w pełni panował nad ruchami cen, że oprócz trzech grup towarów ceny wyrobów przemysłowych powszechnego użytku nie będą mogły wzrosnąć więcej niż o 10 proc., a przeciętnie dla towarów przemysłu lekkiego, np. odzieży, podwyżki w skali roku nie będą większe niż 1-3 proc., zaś dla innych wyrobów trwałej konsumpcji — nie większe niż 6-8 proc.

Uchwała rządu ma więc na celu niedopuszczenie do sytuacji, w której podwyżki cen zaopatrzeniowych stałyby się hasłem wywoławczym do podkręcenia spirali inflacyjnej, do lawinowego i nie kontrolowanego wzrostu cen w sklepach. By ekonomiczny sens podwyżek cen zaopatrzeniowych z 1 marca i 1 kwietnia, wynikający z rosnących kosztów (a tym samym dopłat z budżetu) nie został wykoślawiony czy zgoła przekreślony przez woluntaryzm cenowy przedsiębiorstw. By dążenie do równowagi gospodarczej i rynkowej nie odbywało się za wszelką cenę, kosztem poziomu życia społeczeństwa.

Dlatego właśnie w ślad za dwiema podwyżkami cen zaopatrzeniowych idzie decyzja — na pozór z nimi sprzeczna — o zamrożeniu, czy raczej ograniczeniu ich skutków. Decyzja ta ma charakter zarówno ekonomiczny, jak i społeczno-polityczny.

Ekonomiczny — gdyż wymusza na przedsiębiorstwach szukanie innych dróg powiększania zysku niż wzrost cen. Np. podnoszenie wydajności pracy, oszczędność materiałów, a tym samym zmniejszenie kosztów.

Polityczny — bo kładzie kres społecznemu zaniepokojeniu, plotkom nie sprzyjającym spokojnej pracy.

Sens ekonomiczny i społeczny ogłoszonych w poniedziałek decyzji kryje się nie tylko w stworzeniu nowych, ścisłych reguł podnoszenia cen detalicznych, ale również w opracowaniu listy produktów nie objętych zakazem. Z jednej strony są na niej towary niekwestionowanie luksusowe, jak biżuteria czy drogie futra, z drugiej jednak obejmuje ona artykuły, co do których umówiliśmy się już, że luksusem nie są, jak choćby zamrażarki czy małe pralki automatyczne. Są to jednak wyroby, których oficjalna cena rynkowa praktycznie uniemożliwia zrównoważenie rynku. Decyzja Rady Ministrów powinna więc oznaczać — poprzez umożliwienie dokonania podwyżki ich cen — ukrócenie spekulacji i zlikwidowanie czarnego rynku lodówek, pralek czy zamrażarek.

Według szacunków Urzędu Cen podwyżka cen zaopatrzeniowych, pociągająca za sobą wzrost cen przemysłowych towarów rynkowych, „kosztować" nas będzie 3-4 proc. wzrostu kosztów utrzymania w skali roku (oczywiście — średnio dla całego społeczeństwa). Jest to cena, jaką musimy zapłacić, jeśli chcemy myśleć o uspokojeniu rynku. Równocześnie jednak nie możemy godzić się z tym, by zmiana cen zaopatrzeniowych stała się pretekstem do „wygospodarowania" środków np. na inwestycje czy na podwyżki płac. Zdarzają się niestety takie przypadki, że przedsiębiorstwa motywują podwyżkę cen swoich wyrobów chęcią przeprowadzenia eksperymentu płacowego. A tymczasem powinno być dokładnie odwrotnie. To wypracowana obniżka kosztów, oszczędności, wzrost wydajności pracy powinny posłużyć jako punkt wyjścia do zbudowania nowego, zakładowego systemu płac, który umożliwiłby także — uzasadnione efektami produkcyjnymi — podwyżki płac.

Wszystkie te niebezpieczeństwa rozszerzenia się skutków podwyżek cen zaopatrzeniowych sprawiły, że rząd skorzystał ze swych ustawowych uprawnień i zamroził część cen umownych. Za kilka miesięcy oceniona zostanie skuteczność działania tej uchwały i wtedy dowiemy się, w jakim stopniu administracyjny nadzór nad cenotwórstwem w przedsiębiorstwach może być skuteczny i czy jest potrzebny na dłuższą metę.

STEFAN PIOTROWSKI

Fabryczny dzień

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wali ponadto interesujący eksperyment. Otóż z teoretycznych wyliczeń wynika, że podwyższenie o 4 metry szybów pieców do wypału wapna pozwoli zwiększyć dzienną produkcję o równe 10 proc. Zdecydowano, że w tym roku nadbudowany zostanie jeden z pieców. Jeżeli próba wypadnie pomyślnie, w podobny sposób zmodernizowane zostaną wszystkie baterie.

ZPW „Trzuskawica" dostarczają także wapno na rynek. Poprzez sieć handlową gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" rolnicy zaopatrują się w wapno hydratyzowane, palone w bryłach i nawozowe. Główna ekonomistka przedsiębiorstwa Wiesława Nawłoka informuje:

— Pierwszy kwartał był bardzo dobry. Rytmiczny spływ wagonów kolejowych, a zatem i zwiększone możliwości wywozowe pozwoliły przekroczyć przyjęte zadania produkcyjne. Wysłano 58,2 tys. ton hydratu, 99,9 tys. ton wapna w bryłach i 87,4 tys. ton wapna nawozowego.

Dodajmy, że w „Trzuskawicy" wyprodukowano po trzech miesiącach także 35,5 tys. ton mączki wapiennej do wyrobu mas asfaltowych i przemysłu szklarskiego oraz 4,5 tys. ton/kredy dla przemysłu gumowego. Sprzedano również około 621 tys. ton kamienia wapiennego dla Huty „Katowice". (bis)

Batalia o maszyny do szycia

Popyt na maszyny do szycia nie tylko nie maleje, ale wzrasta. Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera" w Radomiu dostarczyły na rynek krajowy w ubiegłym roku dokładnie 202 tys. 269 sztuk.

Maszyny do szycia objęte są centralnym planem rządowym. Zakład ma w tym roku przekazać na kraj i eksport 400 tys. maszyn. Rok temu było 371.678. Załoga sama zdecydowała się podnieść poprzeczkę i wykonać 392 tys. Teraz oczywiście należy realizować jeszcze większe zadanie. I są takie możliwości, tylko...

Plan rządowy określa zakładowi wysokość produkcji i zapewnia odpowiednią ilość materiałów. Niestety praktyka jak na razie tego ostatniego nie potwierdza. Na dziś „Walter" ma zapewnione tylko 5 proc. przypadającej mu puli. Wierzą tu jednak, że w końcu udą się bariery pokonać. W każdym razie służby zaopatrzeniowe nieustannie przebywają w drodze. Towar ściąga się swoim i obcym transportem — słowem, czym tylko się da. Największe kłopoty są z tzw. materiałami ciągnionymi z hut: „Katowice", „Warszawa". Nie ma kłopotów z dostawami z Huty „Stalowa Wola".

Daje się mocno we znaki i inny kooperant — „Silma" w Sosnowcu, dostawca silników napędowych do maszyn. Ponieważ nie wywiązuje się z umów „Walter" ma prawo egzekwować kary. Nie o sankcje tu jednak chodzi, a o finalny produkt tak poszukiwany na rynku.

Jeszcze jedną poważną przeszkodą są braki w zatrudnieniu. Niedobór sięga ponad 500 osób. To dużo.

— W „Walterze" chcemy jednak uczynić wszystko, co możliwe, aby istniejący potencjał maszynowy i ludzki wykorzystać do zwiększonej produkcji maszyn do szycia — mówi zastępca dyrektora ds. technicznych inż. Wiesław Kunc. Chociaż wszystkie nasze maszyny posiadają znak „Q", chociaż jesteśmy jedynym producentem w kraju, który na swój wyrób udziela 2-letnią gwarancję — mamy plan poprawy jakości. Współpracujemy w tym względzie ściśle z Centralnym Biurem Jakości.

Podczas wizyty w „Walterze" reporter „Słowa Ludu" dowiedział się o dwu innych sprawach.

● Wartość produkcji „Waltera" przekroczy w br. 11 mld złotych. W ten sposób „Walter" osiągnie zysk (wliczając preferencje z przynależności do przemysłu precyzyjnego)... pół miliarda zł. Już dziś powinien jednak wpłacić na FAZ... 800 mln zł. A więc zakład staje się niewypłacalny. Przesłali więc odpowiedni monit do organu założycielskiego i... czekają na decyzję.

● Od dawna w „Walterze" krytykowano przestarzały system płac. Uregulowania tej kwestii domagali się m.in. delegaci na zakładowej konferencji partyjnej. Obecnie postanowieniem dyrektora naczelnego powołano specjalną komisję ds. modyfikacji płac. Na wydziałach prowadzona jest szczegółowa analiza zarobków poszczególnych grup pracowniczych. (as)

Z okazji Miesiąca Ubezpieczeń

Spotkanie pracowników PZU

W sobotę, 7 bm., z racji przypadającego w kwietniu Miesiąca Ubezpieczeń odbyło się w Kielcach spotkanie przedstawicieli załóg pracowniczych PZU terenu województwa z dyrektorem naczelnym tej instytucji dr. Anatolem Adamskim. Omówił on zadania stojące przed placówkami PZU w kraju, wynikające z założeń nowego statutu PZU i skierowanego do Sejmu projektu ustawy o ubezpieczeniach w Polsce. Następnie zaś odpowiadał na pytania zgłaszane przez pracowników PZU.

Po spotkaniu w sali Filharmonii im. O. Kolberga odbyła się uroczysta akademia, na której 15 pracownikom PZU o długoletnim stażu pracy wręczono odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny", a 10 — dyplomy uznania, przyznane przez kierownictwo wojewódzkiego oddziału tej instytucji. Dekoracji odznakami regionalnymi dokonał wiceprzewodniczący WRN Henryk Czajkowski. W spotkaniu z pracownikami PZU uczestniczył również wicewojewoda Marian Obara.

Na zakończenie akademii w części artystycznej wystąpił zespół filharmonii kieleckiej. (mr)

Finał XI Radomskiej Wiosny Literackiej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

400 rocznicą śmierci Jana Kochanowskiego. Jury pod przewodnictwem Tadeusza Śliwiaka pierwszą nagrodę przyznało Tomaszowi Brzezińskiemu z Łodzi za cykl wierszy „Pejzaż codzienny", drugie — Lechowi Grali z Płocka za zestaw „Pieśni dla powstań" i Władysławowi Kazarzyńskiemu z Olsztyna za „Niedoczas". Wyróżnienia otrzymali Andrzej Mularczyk z Lublina, Aleksander Pesta z Lublina, Feliks Rak ze wsi Borowiec woj. kieleckie, Jan Tulik z Krosna i Maria Z. Olowska z Płocka.

W imprezach „wiosny" brała też udział delegacja literatów z Magdeburga: Rainer Bonhak, Holger Benkel i Ingrid Quenstedt. Spotkali się oni z aktywem politycznym i młodzieżą „Radoskóru" i Elektrowni „Kozienice". W imieniu władz wojewódzkich delegację będącą w Radomiu na zaproszenie ZW ZSMP przyjął sekretarz KW PZPR w Radomiu Adam Włodarczyk. (bk)

Busko i Chęciny na pierwszych miejscach w woj. kieleckim

Wyniki konkursu „Mistrz Gospodarności"

W 1983 r. do ogólnopolskiego konkursu „Mistrz Gospodarności" przystąpiło z województwa kieleckiego pięć miast: **Busko-Zdrój, Miechów, Kazimierza Wielka, Pińczów i Chęciny.** Terenowe rady narodowe, organizacje polityczne, administracja państwowa oraz instytucje działające w tych miastach podjęły duży wysiłek i wykazały znaczne zaangażowanie w realizację zadań objętych regulaminem konkursu. Dotyczyły one wielu ważnych dziedzin życia mieszkańców, m.in. zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, stanu nawierzchni ulic i placów, bezpieczeństwa ruchu drogowego, zieleni miejskiej, obiektów zabytkowych, działalności drobnej wytwórczości, usług i rzemiosła oraz handlu i gastronomii. Nie pominięto również opieki nad dziećmi, młodzieżą oraz ludźmi starszymi i niepełnosprawnymi, opieki zdrowotnej, działalności kulturalnej, turystycznej i sportowej.

Wyniki konkursu przeanalizowały właściwe wydziały Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz państwowy wojewódzki inspektor sanitarny. Każde miasto uzyskało opinię samorządu mieszkańców. Wojewódzki Zespół ds. Konkursu „Mistrz Gospodarności" zlustrował wszystkie miasta i podsumował wyniki konkursu.

Pierwsze miejsce w województwie w grupie miast od 5 do 15 tys. mieszkańców zajęło Busko-Zdrój, które uzyskało 465 punktów (na 500 możliwych), drugie Pińczów — 434 punkty. W grupie miast do 5 tysięcy mieszkańców do konkursu przystąpiły tylko Chęciny, które na 540 możliwych punktów uzyskały 363.

Wyniki oceny będą przesłane do Ogólnopolskiego Sądu Konkursowego, który po kompleksowej ocenie wyników wszystkich miast biorących udział w konkursie (było ich 370), sprawdzeniu dokumentacji i dokonaniu kontroli przyzna tytuły mistrzów i wicemistrzów gospodarności oraz przydzieli nagrody.

Narada młodych nauczycieli w woj. radomskim

W Przysusze i Solcu nad Wisłą (woj. radomskie) odbyły się spotkania młodych nauczycieli z przedstawicielami Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Radomiu. Ich tematem były: obecna sytuacja polityczno-gospodarcza w kraju oraz pobudzenie aktywności społecznej środowiska nauczycielskiego.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono środkom i metodom wychowania obywatelskiego młodzieży, kwestiom zawodowym i udziałowi nauczycieli w działalności społecznej i politycznej. (woz)

Ogień wciąż groźny

Pomimo ostatnich opadów deszczu niebezpieczeństwo pożaru zwłaszcza w lasach nie ustępuje. Tylko w minioną sobotę na terenie woj. radomskiego zanotowano ich sześć. W gminie Chotcza spłonęło 2 ha młodnika. W kilku innych miejscowościach m.in. w Płonkach, Ignatówce i Tomczycach spaliło się kilka hektarów poszycia leśnego. Główna przyczyna pozostaje wciąż ta sama — nieostrożne obchodzenie się z ogniem. (jag)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Kielcach

Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; członkowie WKW: ANDRZEJ CZUBA, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, MAREK GĘBSKI kierownik Biura Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, WIESŁAW KOCIOŁEK, oficer ludowego Wojska Polskiego, MARIA LESKOWSKA kierownik Wydziału Ogólnego Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „PAX" w Kielcach, MARIAN LUBCZYŃSKI kierownik warsztatów szkolnych Zespołu Szkół Elektrycznych w Kielcach, JÓZEF PIASECKI rolnik ze wsi Kołaczkowice gmina Busko-Zdrój, LUDWIK SIELSKI ustawiacz maszyn w Koneckich Zakładach Odlewniczych w Końskich, KAZIMIERZ SIPORSKI elektroenergetyk w Hucie im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, STANISŁAW TRELIŃSKI lekarz w Zespole Opieki Zdrowotnej w Busku-Zdroju, JÓZEF TRZESZKOWSKI rolnik ze wsi Wywła gmina Słupia, BOGDAN WINIARSKI specjalista ds. sportu i rekreacji w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko" w Skarżysku-Kamiennej, PELAGIA WÓJCIK rencistka, działaczka społeczna.

Wyjaśnienia Urzędu Cen

Opłaty za komunikację miejską pozostają bez zmian

W związku z podwyżką cen benzyny i olejów silnikowych wyrażane są obawy, że równolegle wzrosną opłaty za korzystanie z usług komunikacji miejskiej. Pytano też, w jakim stopniu nowe ceny benzyny mogą wpłynąć na ewentualną podwyżkę cen artykułów i usług rzemieślniczych, a także warzyw i owoców. Wyjaśnia te sprawy dyrektor Departamentu Polityki Cen w Urzędzie Cen — Jerzy Chabros:

— Należy przypomnieć, że obecnie zdrożała tylko benzyna, natomiast cena oleju napędowego, który stanowi paliwo do autobusów, pozostała na nie zmienionym poziomie. Nie ma więc podstaw do zwiększania taryf stosowanych w autobusowej komunikacji miejskiej i międzymiastowej. W komunikacie podano zresztą, że opłaty te nie wzrosną; nie ma takich planów na ten rok.

Inna jest sytuacja, jeśli chodzi np. o warzywa i owoce. Ceny na te towary są umowne, toteż w praktyce ustalają je sprzedawcy. Jeżeli ceny te byłyby określone tylko na podstawie faktycznych kosztów, to w związku z podniesieniem cen benzyny towary te — powiedział dyr. Chabros — mogłyby zdrożeć najwyżej o 1—1,5 proc. Rzecz jednak w tym, że ceny tych artykułów są ustalane w oparciu o relacje między podażą i popytem. Tak więc wielkość tych cen nie jest uzależniona od podwyżki lub obniżki cen benzyny. (PAP)

Komunikat w sprawie zasad sprzedaży benzyn silnikowych

na karty benzynowe CPN do motorowerów i ciągników rolniczych itp. z silnikami benzynowymi.

Wychodząc naprzeciw zgłaszanym postulatom użytkowników ww. pojazdów Główny Inspektorat Gospodarki Energetycznej w nawiązaniu do komunikatu, który ukazał się w prasie centralnej w dn. 12.03.84 r., informuje:

1. Powiększa się normę zakupu na I odcinek kartv benzynowej dla motorowerów w II kw. br. na 2 l (karta benzynowa typu 1a).
2. Ciągniki rolnicze z silnikiem benzynowym, posiadające stałe tablice rejestracyjne („ursus" C-308", „dzik", inne) otrzymują karty benzynowe w zależności od pojemności skokowej silnika:

— do 900 cm sześć. włącznie — jedną kartę benzynową typu 2 (różowe).

— powyżej 900 cm sześć. — jedną kartę benzynową typu 3 (fioletową).

3. Ponadto wyjaśnia się, że ciągniki rolnicze z silnikami benzynowymi oraz inne urządzenia i pojazdy rolnicze posiadające układy samojezdne (nośniki narzędzi, kombajny itp.), a nie posiadające rejestracji są zaopatrywane w benzyny silnikowe za pośrednictwem terenowych organów administracji państwowej (wojewodów) w ramach posiadanych przez nich przydziałów benzyn na tzw. dodatkowe tankowanie.

NIE BĘDZIE PRĄDU

Rejon Energetyczny Ostrowiec zawiadamia, że nie będzie prądu z powodu wykonania przeglądu urządzeń energetycznych: 11 bm., w godz. 8—15, w m. Łagów Osiedle, Nowy Staw I, przy ul. Słowackiego z przyległymi w Ostrowcu; 11—13 bm., w godz. 8—15, w m. Bodzechów przy ul. Zamłynie w kierunku rzeki Kamiennej; 12 bm., w godz. 8—15, w m. Rudki Osiedle Górne, przy ul. Furmańskiej, z przyległymi (Piekarnia) w Ostrowcu; 13 bm., w godz. 8—15, w m. Doły Opacie; 16—18 bm., w godz. 8—15, w m. Rudka, Chmielów 1, 2, 3, 4, Cegielnia KPRB przy ul. Żeromskiego; Łagów, ul. Kielecka z przyległymi, Rynek ul. Bardzka (z załączeniem na noc); 19 bm. w godz. 8—15, w m. Rudki III; 20 bm., w godz. 8—15, w m. Rudki Osiedle. 1131-k

Rejon Energetyczny Kielce zawiadamia, że z powodu prac remontowo-konserwacyjnych urządzeń elektroenergetycznych, nie będzie prądu:

10 bm., w godz. 8—15, w m. Zagnańsk osiedle Wrzosy i przy ul. Turystycznej;

10—11 bm., w godz. 8—15, dla spółdzielni w Dyminach oraz w budynkach w sąsiedztwie;

12 bm., w godz. 8—15, przy ul. Nowowiejskiej;

13 bm., w godz. 8—15 w Garbarni przy ul. Krakowskiej;

16—17 bm., w godz. 8—15, przy ul. Mielczarskiego na odcinku od Urzędniczej do Krakowskiej i przy ul. Karczówkowskiej od Mielczarskiego do Jagiellońskiej;

17 bm., w godz. 8—15, w m. Gorlenłowy, Piekarni, Tartak i w Zakładach Drzewnych w Zagnańsku oraz w m. Samsonów, Janaszów, Jasiów, Długojów, Podlesie, Samsonów, Koloman (zakłady drzewne);

18 bm., w godz. 8—15, w m. Jeżyków, Bocanica, Na Ługach oraz Nida 3, Siedlce I i Wola Murowana;

19 bm., w godz. 8—15, w Kompostowni Czarnów;

20 bm., w godz. 8—15, przy ul. Ceglanej oraz w m. Brynica, Miedziana Góra, Laskowa II i KPPK Laskowa (Zakład Czeski);

27 bm., w godz. 8—15, przy ul. Górnej w Kielcach. 1140-k

Muzy Młodej Polski w kieleckim pałacu

Kolejna impreza muzealna z cyklu „Wokół modela" zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na postacie bohaterek wieczoru — trzy siostry Pareńskie. W krakowskim domu tej znanej rodziny skupiała się elita intelektualna i artystyczna Młodej Polski. Muzeum Narodowe w Kielcach posiada portrety Elizy i Maryny, portret Zofii wypożyczono z Muzeum Literatury. W imprezie, która rozpocznie się dziś, o godz. 18 w Sali Portretowej wezmą udział aktorzy i muzycy, warto więc wybrać się na to widowisko. (stam.)

ANONSE

Nowy termin zebrania działkowców

Zarząd POD im. S. Żeromskiego w Kielcach zawiadamia, że termin walnego zebrania działkowców sektora B został przesunięty z 13.IV. na 18.IV.84 r. Pozostałe ustalenia podane w zawiadomieniu są bez zmian.

Z kroniki sądowej i milicyjnej

Za napad — 10 lat więzienia

AMATORÓW cudzego mienia — niestety — nie brakuje. Bywa jednak, że sposób jego zagarnięcia jest wyjątkowo perfidny. Świadczy o tym sprawa trzech mieszkańców Skrzelczyc (gm. Pierzchnica). Otóż, Stanisław M. — rocznik 1952, Marian G. (1954) i Henryk G. (1934) mieli ochotę popić na cudzy rachunek, to znaczy za nie swoje pieniądze. By je zdobyć, w końcu stycznia ubiegłego roku, udali się do 67-letniej mieszkanki tej wsi, kobiety samotnej, korzystającej z opieki społecznej. Idąc na złodziejską wyprawę zabrali ze sobą maski oraz nóż kuchenny. Bezbronną kobietę zastali w domu, była już bowiem godzina 22. Świecąc latarką w oczy, przystawili napadniętej nóż do gardła, a następnie uderzyli mocno w głowę. Ofiara napaści upadła na podłogę tracąc przytomność. Gdy ją odzyskała, udawała że nie żyje.

Napastnicy natomiast splądrowali mieszkanie, rabując z niego pieniądze, worki z pierzem i puchem, kartki na mięso. Wychodząc, zamknęli mieszkanie od zewnątrz, podzielili się łupem, a następnie udali się do Zaborza, gdzie do rana pili wódkę. Tymczasem poturbowana i okradziona kobieta przez okno wydostała się rano z domu i udała na posterunek MO. Milicjanci podjęli stosowne czynności, w wyniku których sprawcy napadu zostali ujęci i osadzeni tam, gdzie powinni się znaleźć.

Prokurator oskarżył ich o to, że działając wspólnie i w porozumieniu, posługując się nożem dla zastraszenia kobiety, używając względem niej przemocy polegającej na biciu po twarzy — doprowadzili ją do stanu bezbronności, a następnie zabrali 40 tys. zł oraz worki z pierzem i puchem.

Sąd Wojewódzki w Kielcach uznał winnymi zarzucanego im przestępstwa i wymierzył: Stanisławowi M. i Marianowi G. karę po 10 lat pozbawienia wolności, po 30 tys. zł grzywny oraz pozbawienia praw publicznych na 3 lata. Henryk G. natomiast skazany został na 6 lat pozbawienia wolności, 15 tys. złotych grzywny i pozbawienie praw publicznych na okres 3 lat.

Ferując wyrok, jako okoliczność obciążającą, sąd wziął pod uwagę nagminność tego rodzaju przestępstw, dokonanie napadu na samotną kobietę, która żyła z pomocy opieki społecznej, wcześniejsze zaplanowanie napadu, bardzo brutalne postępowanie napastników. Jako okoliczność łagodzącą sąd uznał niski poziom intelektualny napastników.

Ten surowy wyrok powinien być ostrzeżeniem dla innych amatorów cudzego mienia, postępujących niezgodnie z przepisami prawa i wszelkimi zasadami moralnymi.

Finał tragedii

W lutym 1982 r. w jednym z kieleckich domów rozegrała się tragedia. Andrzej M., działając z zamiarem pozbawienia życia Anny B., uderzył ją kilkakrotnie w głowę tępym narzędziem oraz zadał kilka ciosów nożem, powodując 7 ran. Na skutek tego Anna B. zmarła.

Sąd Wojewódzki w Kielcach uznał Andrzeja M. winnym zarzucanego mu czynu i skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności oraz orzekł pozbawienie praw publicznych na lat 10. Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Bez pobłażania

Prokurator rejonowy w Kielcach aresztował 26-letniego T.R. za to, że w końcu marca br. dopuścił się czynnej napaści na będącego na służbie funkcjonariusza MO. Nakazem tegoż prokuratora aresztowany został również 29-letni A.A., uprzednio karany, niepracujący. Na przestrzeni ubiegłego i bieżącego roku nielegalnie handlował on alkoholem. W areszcie osadzony został również 27-letni A.S. mieszkaniec Kielc, który w stanie nietrzeźwości, z nadmierną szybkością, nie przestrzegając podstawowych przepisów o ruchu drogowym, spowodował niebezpieczeństwo katastrofy.

Z kolei prokurator rejonowy w Ostrowcu aresztował 33-letniego J.S., kilkakrotnie karanego za przestępstwa kryminalne, nigdzie nie pracującego. W autobusie MPK skradł on portfel (wraz z zawartością) jednemu z pasażerów.

W Skarżysku natomiast aresztowany został J.P. (l. 34) za to, że przed restauracją „Popularna" dokonał rozboju na podpitym J.M. Napastnik pobił swoją ofiarę, a następnie zabrał jej zegarek.

W sprawach tych postępowania przygotowawcze prowadzą właściwe terytorialne rejonowe urzędy spraw wewnętrznych pod nadzorem prokuratur. (cug)

CO, GDZIE, KIEDY? CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 9 kwietnia. Imieniny Marcelego i Marii. Słońce wschodzi — 5.32, zachodzi — 19.24.

KIELCE

KINA

„Romantica" — „Duch" (zestaw filmów krótkometrażowych) — USA, l. 15, g. 19. „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" — pol. l. 15, g. 9.30, 11, 13.30 i 16. „Moskwa" — „Cały ten zgiełk" — USA, l. 15, g. 9 i 16. „Co dzień bliżej nieba" — pol. l. 18, g. 11, 15.30 i 17.15, „Jak rozpętałem II wojnę światową" — g. 11, 15.30 i 17.15. „Studyjne" — „Pensja pani Latter" — pol. l. 15, g. 15 i 17, DKF — g. 19. „Robotnik" — nieczynne. „Skałka" — „Wyjście awaryjne" — pol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

SŁUŻBA ZDROWIA

SZPITALE: Oddziały Wewnętrzny i Chirurgiczny — ul. Kościuszki, Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel. 510-06, 467-89.

APTEKI DYŻURNE: Dyżur nocny pełnią: Apteka nr 29-001 przy ul. M. Buczka 37/39, Apteka nr 29-008 przy ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych — ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) czynna codziennie w godz. 17—21, w niedzielę w godz. 8—13. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11 — czynna w niedzielę i święta w godz. 7—21.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie Milicyjne	— 997
Pomoc drogowa	— 981
Pogotowie energetyczne	— 991, 956
Pogotowie wod.-kan.	— 508-11, 994
Pogotowie RPGM — (wod., c.o., elek.)	— 31-16-47
INFORMACJA PKS	— 602-79

OSTROWIEC

KINA

„Przodownik" — „Duch" (zestaw filmów krótkometrażowych) — USA, l. 15, g. 16.30 i 19.30. „Hutnik" — „Tess" — fr.-ang. pan. l. 15, g. 17.30, „Dziewczyna i taksówkarz" — rum. l. 12, g. 15.30.

MUZEUM (ul. Nowotki 37) — Poplenerowa wystawa fotograficzna „Bieszczady-83". Czynna wtorek, środa, czwartek, piątek — g. 10—17, sobota 13—15, niedziela 13—17, w poniedziałki — nieczynne.

POGOTOWIE RATUNKOWE — 999.

POSTOJE TAKSÓWEK: plac Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 515-73.

SKARŻYSKO

KINA

„Wolność" — „Pierwsza miłość" — wł. l. 18, g. 17 i 19. „Oko niedźwiedzia" — rum. l. 15, g. 15. „Metalowiec" — „Poszukiwacze zaginionej arki" (zestaw filmów krótkometrażowych) — USA, l. 12, g. 16 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 13-765, osiedle Milica — 30-244.

STARACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Szczęki II" — USA, l. 15, g. 19. „Akademia pana Kleksa" — cz. I g. 15, cz. II g. 17.20. „Star" — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" — pol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-075 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: 53-10 i 53-80.

KINA

BUSKO: „Zdrój" — „Akademia pana Kleksa" — cz. II — g. 15 „Żółta róża" — rum. l. 12, g. 17 i 19.

CHMIELNIK: „Promień" — „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera" — USA, l. 12, g. 17 i 19.

JĘDRZEJÓW: „Gdynia" — „Nosferatu wampir" — RFN, l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

KAZIMIERZA WIELKA: „Uciecha" — „Obcy — 8 pasażer «Nostromo»" — ang. l. 15, g. 16.30 i 18.

KOŃSKIE: „Pegaz" — „Poszukiwacze zaginionej arki" (zestaw filmów krótkometrażowych) — USA, l. 12, g. 15.30 i 18.30. „Antyczne" — „Gorączka sobotniej nocy" — USA, l. 15, g. 16 i 18.

MIECHÓW: „Gryf" — „Klejnot wolnego sumienia" — pol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

PIŃCZÓW: „Bajka" — „Magiczne ognie" — pol. l. 18, g. 17.30, „Jeśli się odnajdziemy" — pol. l. 12, g. 15.30.

RUDKI: „Górnik" — „Wejście Smoka" — USA, l. 18, g. 18.30.

STOPNICA: „Powiew" — „Rdza" — pol. l. 15, g. 17 i 19.

SUCHEDNIÓW: „Kuźnica" — „Żonaty kawaler" — ZSRR, l. 12, g. 16 i 18.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — „Krzyk" — pol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

RADOM

KINA

„Bałtyk" — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" — pol. kol. l. 15, g. 8.30, 10.45, 13.15, 15, 17.30, 19.45. „Przyjaźń" — „Akademia pana Kleksa" — I i II cz. kol. pol. bo. g. 9, 12, 15 (seanse zamknięte). „Co dzień bliżej nieba" — pol. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Pokolenie" — „Superpotwór" — jap. kol. bo., g. 9, 11, 15.30, 17.30, „Palace Hotel" — pol. l. 15, g. 19.30, „Doktor Judym" — pol. kol. l. 12, g. 13.30. „Odeon" — „Granica marzeń" — ZSRR, kol. l. 12, g. 15.30. „Haracz szarego dnia" — kol. pol. l. 15, g. 17, 19.30.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, straż pożarna 998, pogotowie MO 997 wodnokanalizacyjne 400-65, gazowe 992, cieplne 993, energetyczne 991, pomoc drogowa 981, komenda MO 291-01 lub 251-36, postój taksówek przy placu Konstytucji 228-52, przy ul. Grodzkiej 229-52, przy dworcu PKP 268-88, przy Żwirki i Wigury 418-10. Informacje PKP 299-50, PKS 267-76. Informacja usługowa 287-85.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 13 przy pl. Konstytucji 5 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa 7.

Doraźna pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 21—7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Służby Zdrowia 406-77.

KINA

PIONKI: „Chemik" — „Dziedzictwo" — ang. l. 18, g. 16 i 18.

WARKA: „Przyjaźń" — „Tropem tygrysa" — ZSRR bo. g. 16.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Magiczne ognie" — pol. kol. l. 18.

GRÓJEC: „Odra" — „Saint Jack" — USA, l. 18, g. 17, 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik 9.00 Radio kierowców 10.30 Lew Tołstoj: „Anna Karenina" 11.05 Koncert przed hejnałem 11.40 Transmisja z powitania delegacji partyjno-państwowej Angolskiej Republiki Ludowej 12.20 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 13.10 Radio kierowców 13.25 Gra Feliks Slovacek 13.30 Z tańcem przez wieki 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm" 14.55 Pięć minut o książce 15.55 Nowy kodeks drogowy 16.05 Problem dnia 16.15 Bank przebojów 17.00 Muzyka i Aktualności 17.25 Przygoda z piosenką: „Locomotiv GT" 18.05 Gorący temat 18.15 Jazz i piosenka 19.00 Dziennik 19.20 Gra orkiestra Paula Mauriata 19.30 Radio dzieciom 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach 20.10 Koncert życzeń 20.40 Jan Otčenašek: „Romeo, Julia i mrok" 20.50 Jazz w pigułce 21.05 Kronika sportowa 21.15 Mistrzowie humoru i satyry muzycznej 22.00 Z kraju i ze świata 22.25 Zbliżenia 22.35 Koncert bez biletu 23.00—23.23 Wiadomości 23.10 Panorama świata 23.35 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

8.05 Naszym zdaniem 8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki 8.30 Poranna serenada 9.00 Wiesław Myśliwski: „Kamień na kamieniu" 9.20 Muzyka 9.55 Jack Higgins: „Piekło jest zawsze dzisiaj" 10.00 Godzina melomana 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Relaks w stereo 12.00 Młodzi śpiewacy 12.25 W stronę jazzu 13.05 Z malowanej skrzyni 13.20 Album operowy 14.00 Jack Higgins: „Piekło jest zawsze dzisiaj" 14.10 Nie tylko z listy przebojów 15.00 Pamiętniki i wspomnienia 15.10 „Srebrny rock and roll" 15.35 Folklor na mapie świata 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 18.30 Klub Stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 21.05 Słynni kompozytorzy 21.30—1.00 Literatura i muzyka.

PROGRAM LOKALNY

6.30 Aktualności dnia — w opracowaniu Z. Heńka 17.05 Dziennik 17.15 Polska muzyka młodzieżowa (stereo) 17.35 „Fala młodości" — w opracowaniu E. Okońskiej 18.00 Koncert dla fonoamatorów (stereo) 18.25 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

PROGRAM I

11.40	Transmisja z powitania delegacji partyjno-państwowej Angolskiej Republiki Ludowej
13.30	TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 2
14.00	TTR — Hodowla zwierząt, sem. 2
15.25	NURT — Organizacja życia uczniów
15.55	Program dnia
16.00	„Zakochani w ziemi" — reportaż
16.30	DT — Wiadomości
16.40	„Zwierzyniec" oraz film prod. radz. „Donia" (1)
17.30	„Wszechnica społeczna" — „Ideologia reformy"
17.55	Reportaż z przeszłości — „Pół wieku"
18.20	Telewizyjny informator wydawniczy
18.35	„Diagnoza" — Co dalej z medycyną sportową
19.00	Dobranoc
19.10	„Echa stadionów"
19.30	Dziennik
20.00	Publicystyka
20.15	Teatr TV na Świecie — William Szekspir — „Henryk V"
23.00	DT — 24 godziny

PROGRAM II

16.55	Program dnia
17.00	DT — Wiadomości
17.10	„Magia kina"
17.30	„Kino filmów morskich" (2)
18.00	Filmowy świat przyrody
18.30	Program lokalny
19.00	„Pokręć głową" — teleturniej
19.20	Przeboje Dwójki
19.30	Dziennik
20.00	„Kalendarz historyczny". „Polskie miasto Szczecin"
20.15	„Jarmark" — magazyn rozrywkowy
21.15	DT — Wydarzenia
21.30	„Rozgrywka o królową" — film prod. CSRS

Mgr. inż.

WALDEMAROWI KOMOROWSKIEMU

dyrektorowi Odlewni Żeliwa „Stąporków"

wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci

BRATA mgr. inż. LESZKA KOMOROWSKIEGO

składają

KZ PZPR, organizacja związkowa, Samorząd Pracowniczy i współpracownicy z Odlewni Żeliwa „Stąporków". 1173-K

„SŁOWO LUDU". Redaguje kolegium. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala — 460-31 i 460-32; redaktor naczelny: 424-80; zastępcy redaktora naczelnego: 466-85 i 459-19; sekretarz redakcji: 472-55; dział ekonomiczny: 422-63; dział rolny: 472-51; dział sportowy: 487-42; dział miejski: 443-45; dział łączności z czytelnikami: 447-25; redakcja nocna: 502-43, 501-83 oraz (sport): 526-36.

BIURO OGŁOSZEŃ: 448-58.

REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ul. Słowackiego 1, telefony: 237-36 i 290-64.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, telefony: centrala — 460-31, dyrektor — 485-64.

DRUK — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce, centrala telefoniczna: 516-51.

3 K-4

PRZETARGI

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w SOBKOWIE, woj. kieleckie OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na niżej wym. sprzęt:

1) samochód „robur" L 3000, rok prod. 1974, nr silnika 3493-58056, cena wywoławcza 84.500 zł.

Przetarg odbędzie się 24 kwietnia 1984 r., o godz. 10, w biurze GS Sobków.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9, w kasie GS.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Spółdzielnia nie odpowiada za ewentualne wady ukryte pojazdów. 1074-k

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH 32-218 SŁABOSZÓW OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) samochodu „star A-29", na chodzie, cena wywoławcza 835.000 zł;
2) kombajnu buraczanego „kleine", cena wywoławcza 389.000 zł;
3) kombajnu ziemniaczanego Z-644, cena wywoławcza 139.000 zł;
4) siewnika uniwersalnego „pneumoran", cena wywoławcza 65.000 zł;
5) adapteru do zbioru kukurydzy FKA-450, cena wywoławcza 195.000 zł.

(w przetargu mogą uczestniczyć wszyscy zainteresowani)

oraz PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

1) aparatu do bielenia H-900, cena wywoł. 25.600 zł;
2) naczepy asenizacyjnej NA-1R, cena wywoławcza 30.234 zł;
3) ładowacza UNH-500, cena wywoł. 76.689 zł;
4) opryskiwacza OR7-303, nr 11896, cena wywoł. 17.400 zł;
5) opryskiwacza OR2-303, nr 11616, cena wywoł. 14.122 zł;
6) opryskiwacza ORZ-303, nr 11845, cena wywoł. 16.710 zł;
7) ciągnika „ursus C-355", KIL-710X, cena wywoławcza 129.937 zł;
8) ciągnika „ursus C-360" (bez silnika) KIL-712X, cena wywoławcza 132.732 zł.

W przetargu ograniczonym mogą brać udział rolnicy z gm. Słaboszów, posiadający zaświadczenie wystawione przez UG Słaboszów, o celowości zakupu.

Sprzęt można oglądać w bazie SKR Słaboszów, od poniedziałku do piątku, w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się 25.IV.1984 r., o godz. 10 w biurze SKR Słaboszów.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1049-k

WARSZTATY SZKOLNE ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH 28-400 PIŃCZÓW, UL. SPÓŁDZIELCZA 6a OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu „syrena 105", nr fabr. 355718, rodzaj pojazdu — dostawczy, rok prod. 1977, nr rej. KIG 244G.

Przetarg odbędzie się 25.IV.1984 r., o godz. 10 w I terminie i o godz. 12 — w II terminie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie warsztatów, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 13.

Samochód można oglądać dwa dni przed przetargiem w godz. 9—14.

Warsztaty nie biorą odpowiedzialności za stan techniczny i wady ukryte pojazdu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1008-k

ŚWIĘTOKRZYSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU ZABAWKARSKIEGO 25-372 KIELCE, UL. GWARDII LUDOWEJ 25 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż silnika S-47A, nr 22877, stopień zużycia 50 procent, cena wywoławcza 70.000 zł.

Przetarg odbędzie się 20 kwietnia 1984 r., o godz. 10 w Kielcach, ul. Rolna 2.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie spółdzielni w Kielcach. Silnik można oglądać na 2 dni przed przetargiem, w godzinach 8—14.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzegamy sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn oraz nie odpowiadamy za ukryte wady silnika. 1025-k

FABRYKA MASZYN PRALNICZYCH „PRAMA-WUTEH" 25-650 KIELCE, ul. Długa 32 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż pojazdów:

1) samochodu „star A-29", nr silnika 77133, nr fabr. 33071, rok bud. 1973, cena wywoławcza 234.000 zł;
2) autobusu marki „san H-100", nr silnika 30398, nr fabr. 70669, rok bud. 1968, cena wywoławcza 600.000 zł.

Przetarg odbędzie się 25.IV.1984 r., o godz. 10 w sali konferencyjnej Fabryki Maszyn Pralniczych Kielce, ul. Długa 32.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, to o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wybór oferenta. 1014-k

SPRZEDAM

MŁOCARNIĘ szerokomłotną (nieczyszczarkę) sprzedam z dowozem. Przyjmę zamówienia: Zakład Ślusarski, Marian Małysa, Sławno koło Radomia. 6133-g

„AUDI 100 LS" (1974). Kielce, Nowy Świat 22/4, po 18. 6158-g

TUNER i wzmacniacz mini, kolumny 20W i kolumny samochodowe 30W. Kielce, tel. 28-750 7017-g

OWCZARKI „collie". Wiadomość: Radom, telefon grzecznościowy 270-31. 17186-r

SZTUĆCE zagraniczne — komplet (144 szt.). Kielce, tel. 231-26. 6065-g

DYWAN 2x3 francuski. Kielce, Bema 4/12. 6024-g

„SKODĘ S-100". Kielce, tel. 475-34, po szesnastej. 6045-g

„FIATA 125p". Kielce, tel. 626-07 po 17. 6009-g

PRALKĘ automatyczną, nową. Kielce, tel. 31-41-02 po 16. 6047-g

CIĄGNIK C-355, „żuka", stan dobry. Busko, Partyzantów 50. 231-p

„ŻUKA". Śniadka II 4, k. Bodzentyna. 5755-g

C-4011, pługi trójki, kultywator. Budków 24, gmina Żarnów. 5776-g

„DACIĘ" (1981). Kielce, Norwida 6/27. 5780-g

KOŻUCH nowy, długi, kurtkę skórzaną damską, schody drewniane do domu jednorodzinnego. Kielce, Pomorska 116. 5782-g

„POLONEZA", nowego, za bony. Oferty: nr 5781, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5781-g

TAKSOMETR „poltax 2". Kielce, tel. 619-39. 5761-g

ŁAWĘ, 2 fotele. Kielce, Barwinek 4/116. 5760-g

CIĄGNIK 3011. Wyrowce 13, gm. Miedziana Góra. 5746-g

„FIATA 126p", odbiór z „Polmozbytu". Oferty: nr 5745, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5745-g

„FIATA 126p" (1977). Suchedniów, Bereżów 48. 5743-g

CIĄGNIK „władimirec" z kabiną, usprawniony, (listopad 1982). Przepracowane 440 motogodzin. Rozwadowski Jan, Górki 206a, koło Brodów. 5749-g

GOSPODARSTWO rolne z zabudowaniami. Wzdół Rządowy 39. 5747-g

SILNIK S-320 na gwarancji. Wacław Haba, Widełki 29, gm. Daleszyce. 5684-g

DOM z lokalami handlowo-usługowymi oraz mieszkaniem, wolnymi po kupnie. Jędrzejów, Kowalskiego 16. 5683-g

LAKIERY, nadkola. Sklep Motoryzacyjny Włoszczowa, Młynarska 2. 5784-g

DOM dwupiętrowy, murowany o pow. 80 m kw. w Ostrowcu przy ul. Obrońców Stalingradu 7/2, po kupnie mieszkania wolne. Warunki do omówienia na miejscu. Dane dotyczące kupna kierować pod nr tel. 52-752 w Ostrowcu, po godz. 16 lub adres jak wyżej. 5751-g

CIĄGNIK 3011. Bławatków 31, poczta Zajączków. 5741-g

NOWĄ maszynę do lodów na gwarancji, nie używaną prod. NRD, typ EFLS-30, 2/01 (1983). Oferty z ceną: nr 5740, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5740-g

„SYRENĘ 105" (1976). Jędrzejów, Piaski 160. 5739-g

DOM jednorodzinny, piętrowy, w Jędrzejowie. Oferty: nr 5738, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5738-g

ODSTĄPIĘ „baltonę". Kielce, tel. 31-85-35. 5734-g

„KRAZA" 10 ton, wywrotka, sprzedam lub zamienię na osobowy. Kielce, ul. Podlasie 52. 5733-g

UNIWERSALNĄ tokarkę TSB-20, dł. toczenia 600 mm, śr. toczenia 200 mm, nieużywana, na gwarancji. Kielce, tel. 514-39. 5699-g

NOWEGO „simsona" 50 cm sześc., tylną szybę dużego „fiata". Kielce, tel. grzecznościowy 471-47, po osiemnastej. 5778-g

„ZETOR 30-11". Józef Kędzierski, Bęczków 97. 5726-g

NARYBEK karpia kroczka. Józef Cap, Charsznica, ul. Miechowska 1b, koło Miechowa. 5723-g

DOM murowany dwupiętrowy w Ostrowcu Św. Po kupnie mieszkanie wolne. Wiadomość: Starachowice, ul. Zakładowa 5/21. Tel. 83-87. 5721-g

KOSIARKĘ rotacyjną, glebogryzarkę. Ostojów 28, koło Suchedniowa. 5720-g

DYWAN 2x3, kożuch damski, nowe. Kielce, tel. 507-68. 5719-g

BOAZERIĘ z modrzewia. Kielce, tel. 635-74, godz. 17—19. 5718-g

SUKNIĘ ślubną sprzedam oraz kupię maszynę do szycia. Kielce, Rew. Październikowej 105/59. 5717-g

„ZAPOROŻCA" (1977). Kielce, tel. 31-06-23. 5714-g

CIĄGNIK własnej konstrukcji, silnik C-330. Jerzy Boś, 28-414 Stępocice. 5711-g

ZŁOTY 18-karatowy łańcuszek z krzyżykiem. Kielce, tel. 202-34. 5689-g

MASZYNĘ wielką MSC oraz motocykl „WSK 125" do remontu. Elżbieta Zakrzewska, Bukówka 2, koło Pawłowa. 5708-g

„POLONEZA 1,5x" (1983). Kielce, tel. 276-74, po dziewiętnastej. 5701-g

„ZETORA 50", wóz, pług, kultywator. Mastalerz, Wołów 25, 26-120 Bliżyn, po piętnastej. 5706-g

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową nie używaną. Kielce, tel. 445-15, po szesnastej. 5705-g

„FIATA 126p" (1976), stan idealny. Kielce, tel. 266-81. 5704-g

M-3 własnościowe 35 m kw., osiedle XV-lecia. Wiadomość: Radom, ul. Sportowa 26/30, m. 28, telefon 449-08, po 15. 17825-r

FILMY kolorowe. Kielce, tel. 266-63. 5697-g

PRACOWNICZĄ działkę, zagospodarowaną — Dyminy. Kielce, tel. 506-73, po siedemnastej. 5730-g

POMPĘ głębinową G-40. Chalewska, Jędrzejów, Rakowska 8. 5729-g

OBRĄCZKI złote, sygnet męski. Kielce, tel. 31-96-82. 5728-g

GLAZURĘ. Kielce, tel. 540-32. 5757-g

SZAFĘ od „tadeusza". Kielce, tel. 23-713. 5764-g

CIĄGNIK C-355. Krajków 3 k. Bodzentyna. 5756-g

„WARTBURGA 353". Kielce, Piastowska 3, po szesnastej. 5686-g

KOMPLET skór jasnych z nutrii, na futro oraz „syrenę 105" (1972 r.). Kielce, Chrobrego 6. 5773-g

DUŻY jednorodzinny dom z wygodami, ogrodem i garażem w Ostrowcu Świętokrzyskim, sprzedam, ewentualnie zamienię na dwa mieszkania własnościowe. Oferty: nr 5772, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5772-g

„FIATA 125p" po wypadku, z przyznanym nadwoziem (1974). Ostrowiec, tel. 21-215. 5771-g

DOM jednorodzinny z wygodami i działkę 1000 m kw. Kielce-Słowik k. stacji sprzedam lub inne propozycje. Oferty: 5770, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5770-g

ENCYKLOPEDIĘ 4-tomową. Kielce, tel. 530-08, po piętnastej. 5769-g

SPRZEDAM dom, plac, położone pod lasem. Wiadomość: Ryszard Derela — Kielce-Białogon, ul. Górników Staszicowskich 102 5768-g

ŁÓŻECZKO piętrowe. Kielce, Urzędnicza 9a/44. 5767-g

2 DZIAŁKI — 2,60 ha i 2 ha w Złotej Wodzie. Oferty: 5765, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5765-g

ŁÓDŹ — M-3 własnościowe sprzedam lub zamienię z dopłatą na dom w Kielcach. Oferty: nr 5695, Biuro Ogłoszeń Kielce. 5695-g

PAWILON handlowy w Kielcach. Oferty: nr 5742, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5742-g

BOKSERY rodowodowe. Puławy, tel. 781-30. 232-p

MIESZKANIE M-3, Ostrowiec, oś. Słoneczne 35/41. 220-p

„WARSZAWĘ" combi (rok produkcji 1971), górnozaworową. Telefonować: Brody Iłżeckie, tel. 52. 224-p

SAMOCHÓD 1,5 tony, ropniak. Stanisław Klepacz, Ostrowiec, ul. Grabowiecka 6. 222-p

DZIAŁKĘ budowlaną. Wiadomość: Ostrowiec, tel. 216-07. 226-p

„SKODĘ octawię". Skarżysko, ul. Krasińskiego 14/30, po piętnastej. 228-p

DOM z ogrodem w Grójcu k. Ćmielowa. Wiadomość: Rutkowska Jadwiga, Grójec 24. 219-p

DOM parterowy, murowany, Ostrowiec Św., Mickiewicza 25. 5885-g

BARDZO tanio „syrenę 105", 1978. Kielce, Wojewódzka 3/29. 5884-g

ZŁOTE obrączki. Kielce, tel. 285-74. 5883-g

MAGNETOWID „philips" oraz taśmy z Brucem Lee. Kielce, ul. Wapiennikowa 16/1. 5882-g

SILNIK „fiata 1500", używany, mały przebieg. Małogoszcz, osiedle 9A/33, po szesnastej. 5881-g

TELEWIZOR „ametyst 102". Kielce, Staffa 3/56, tel. 31-68-66. 5880-g

„ŻUKA" po kapitalce, wszystkie części nowe sprzedam lub zamienię na osobowy. Radom, telefon 267-27. 17815-r

„ŻUKA" (1962). Wiadomość: Radom (Zamłynie), Klonowa 31 po 18. 17828-r

ZGUBY

ZAGINĄŁ czarny pudel, suczka. Wysoka nagroda za wiadomość: Skarżysko, Piękna 62, tel. 318-20, godz. 7—15. 5904-g

CHABINKA Stanisław zgubił prawo jazdy kat. BC, wydane przez Wydział Komunikacji Kazimierza Wielka. 5900-g

LIPKA Kazimierz zgubił prawo jazdy kat. I, wydane przez Wydział Komunikacji w Ostrowcu. 248-p

ZGUBIONO legitymację Zasadniczej Szkoły Zawodowej i bilet miesięczny PKS, trasa: Włostów — Opatów, na nazwisko Michalski Waldemar. 247-p

NOWAK Henryk — Boleszyn 73, gm. Waśniów zgubił prawo jazdy kat. AT, wydane przez Wydział Komunikacji Ostrowiec. 244-p

MACHALSKI Jacek zgubił legitymację szkolną ZSZ nr 1 w Starachowicach. 242-p

KRZACZYŃSKI Tomasz zgubił legitymację szkolną, bilet miesięczny PKS. 241-p

ZGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Szmer Jan s. Wincentego (zam. Trzonów 78, gm. Książ Wielki, 32-207 Książ Mały, woj. Kielce). 240-p

ZGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, T, na nazwisko Mikszal Grzegorz (Przysieka 164, 32-241 Kozłów, woj. Kielce). 230-p

GOGÓŁ Roman (zam. Gromadzice 123) zgubił prawo jazdy kat. A+B, wydane przez UG Bodzechów. 221-p

ZGUBIONO prawo jazdy kat. A i B, wydane w roku 1969 przez Wydział Komunikacji UM w Starachowicach, na nazwisko Józef Grędziak. 223-p

PARADZIEJ Kazimierz zgubił legitymację służbową nr 053783, wraz z wkładką, wydaną przez KPKS Kielce. 229-p

ŻMUDA Jan zgubił prawo jazdy kat. A, B, C, D, E, wydane przez Wydział Komunikacji w Busku-Zdroju. 250-p

SPÓŁDZIELNIA Usług Rolniczych unieważnia zagubione dowody rejestracyjne dwu przyczep: 1) typ D-47A, nr rej. RAP-182C, nr fabryczny 29248, 2) typ D-47A, nr rej. RAS 116P, nr fabryczny 20683. 1056-k

RÓŻNE

PRALKĘ automatyczną zamienię na regał lub sprzedam. Kielce, ul. Mielczarskiego 51a/26, po godz. 15 5763-g

PRZYJMĘ do pracy na sezon letni kelnerkę, pomoc do kuchni. Restauracja „Kasztelanka", Sielpia, k. Końskich, tel. 12-19. 5753-g

WEZMĘ w dzierżawę automat do lodów. Oferty: nr 5796, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5796-g

ZAMIENIĘ nowy ciągnik „białoruś" na C-330. Kielce, tel. 528-27. 5731-g

POSZUKUJĘ odbiorców konfekcji damskiej, męskiej. Bożena Angierman, Łódź, tel. 43-57-45. 5727-g

PRZYJMĘ pracownika do Zakładu Dziewiarskiego, produkcja na automacie. Kielce, ul. Sobieskiego 62. 5722-g

SZYBKIE i solidne naprawy pralek automatycznych. Kielce, tel. 417-66. 5716-g

UWAGA! Przyjmujemy zamówienia na drzwi harmonijkowe. Sklep „Mój dom". Kielce, ul. Sienkiewicza 66 (w pasażu). 5713-g

ZAMIENIĘ kuchnię gazową z butlą, na meble kuchenne. Kielce, tel. 545-18, po piętnastej. 5698-g

PRZYJMĘ nauczycielkę (najchętniej emerytowaną) do pomocy w nauce kl. IV i V. Kielce, tel. 28-780. 5691-g

TAPETOWANIE z materiałów powierzonych i własnych. Kielce, Okrzywska 9, (Ostrogórka), tel. grzecznościowy 446-85. 5783-g

ZATRUDNIĘ fryzjerkę damską ze znajomością zawodu. Kielce, tel. 266-76. 5750-g

MASZYNOPISANIE. Radom, telefon 503-75. 17786-r

ZAMIENIĘ „fiata 126p 650E" (1983) na „skodę 105". Wołczyński, Starachowice, ul. Radomska 28/17, po szesnastej. 225-p

„ANNA" — sklep galanteryjno-odzieżowy — Kielce, ul. Moniuszki 12 — zaprasza Klientów po zakupy atrakcyjnych artykułów polskich i zagranicznych. 5685-g

„NYSĘ" zamienię na maszyny stolarskie lub sprzedam. Kielce, tel. 471-19. 5908-g

ZAMIENIĘ nowego „malucha" na nowego „trabanta". Sprzedam 2-letnią „syrenę". Tyniec 42, koło Jędrzejowa. 5903-g

ZAMIENIĘ nową kamerę „KWARC" 2x8S-3 na nową kanapę narożną. Wiadomość: Radom, telefon 429-46. 17832-r

NAPRAWA pralek automatycznych. Kielce, tel. 461-61. 5835-g

PRODUKUJĘ płytki posadzkowe z lastrika i mozaiki marmurowej. Kielce, Ustronie 26. 5834-g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne instaluję. Kielce, tel. 443-26. 5859-g

PRZYJMĘ fryzjerkę damską, dobrze znającą zawód oraz fryzjera męskiego (może być rencista). Kielce, Chęcińska 31. 5837-g

KOREPETYCJE z matematyki i fizyki. Kielce, tel. 274-44. 5876-g

MGR rehabilitacji przyjmie każdą rehabilitację w domu chorego oraz wykonuje masaże klasyczne. Kielce, tel. 31-02-54. 5873-g

POTRZEBNY stolarz do wystroju wnętrz. Kielce, tel. 501-76. 5866-g

ZAMIENIĘ dwie nowe opony od „malucha" na dwie nowe od dużego „fiata". Kielce, tel. 649-46, po osiemnastej. 5862-g

TAPETOWANIE mieszkań, z gwarancją. Kielce, tel. 458-11. 5861-g

ZAMIENIĘ nową pralkę automatyczną na nową, dużą zamrażarkę. Kielce, tel. 441-01. 5818-g

DEZYNSEKCJA — szybko, skutecznie. Kielce, tel. 31-36-76, godziny: 16—19. 5806-g

INSTALACJA aluminiowych szyn zasłonowych, wyciszanie drzwi. Kielce, tel. 435-59. 5796-g

„TRABANTA" (koniec 1982) zamienię na „malucha" lub sprzedam. Kielce, Chopina 13/44. 5853-g

USŁUGI murarsko-tynkarskie wykonuję tanio i solidnie. Skaryszew, ul. 1 Maja 82. 17810-r

ZAMIENIĘ nowego „fiata 126p 650E", na przedpłatę na „poloneza". Rok obojętny. Radom, telefon grzecznościowy 299-81. 17812-r

ZAMIENIĘ „malucha" — odbiór „Polmozbyt" na mało używanego „wartburga". Radom, telefon 547-36 (wieczorem). 17823-r

POSIADAM wolne moce na wtryskarkę do 250 g. Pionki, telefon 12-44-15. 17501-r

KOREPETYCJE z języka niemieckiego. Radom, telefon 403-86. 17505-r

SZYBKO, solidnie naprawiam zachodnie zegarki elektroniczne i wysokiej jakości sprzęt ORTV. Ostrowiec Św., ul. Polna 84, tel. 206-06. 3149-g

PANIENKI do pracy w ogrodnictwie szklarniowym przy kwiatach przyjmę. Zapewniam mieszkanie. Suszek, 61-810 Poznań-Umultowo, ul. Zielona 23. 1097-k

NOWO uruchomiony Zakład Diagnostyki i Mechaniki Pojazdowej w Piekoszowie, ul. Słoneczna 4, poleca usługi w zakresie: diagnostyki i regulacji silników, układu jezdnego, układu hamulcowego, świateł itp., smarowania i wymiany olejów, wszelkich napraw z zakresu mechaniki pojazdowej — silnik, skrzynia biegów, zawieszenie itp. Zakład specjalizuje się w naprawach samochodów osobowych marki „fiat" i „zastawa 1100p". Zakład posiada szeroki asortyment części zamiennych do wyżej wymienionych samochodów. 5816-g

SKLEP meblowy — Starachowice Iłżecka 49, poleca: komplety kuchenne, wypoczynkowe, regały, wersalki. 5384-g

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w POTOKU WIELKIM koło JĘDRZEJOWA OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) ciągnika C-355, nr rej. KIL 094B, rok prod. 1976, cena wywoławcza 367.888 zł;
2) ciągnika C-355, nr rej. KIL 099B, rok prod. 1976, cena wywoławcza 377.527 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, o godz. 11.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie spółdzielni.

Sprzęt można oglądać w RSP Potok Wielki, w dni robocze w godz. 8—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1015-k

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH 28-133 PACANÓW OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) samochodu „star A-29" (silnik ropniak), rok prod. 1970, cena wywoławcza 280.000 zł;
2) przyczepy D-47A, rok prod. 1974, cena wywoławcza 40.000 zł.

Przetarg odbędzie się 25.IV.1984 r., o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części, bez podania przyczyn oraz nie odpowiada za ukryte wady oferowanego sprzętu. 1050-k

REMONTOWO-BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY w STARACHOWICACH, ul. Leśna 33 (tel. 65-24 lub 78-71) OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu „star W 28"; cena wywoławcza 300.000 zł i koparko-ładowarki „białoruś", cena wywoławcza 400.000 zł.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć telefonicznie lub osobiście.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po druku niniejszego ogłoszenia. 1011-k

LOKALE

SZCZECINEK — spółdzielcze trzypokojowe zamienię na równorzędne. — Kielce. Szczecinek, Kościuszki 25/3. Skawiński. 1091-k

ZAMIENIĘ mieszkanie M-4, 2-pokojowe w osiedlu XXV-lecia na dwa oddzielne z dopłatą. Oferty: nr 5724, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5724-g

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, centrum na 3 pokoje komfortowe. Warunki do uzgodnienia: Kielce, tel. 451-32. 5748-g

WYNAJMĘ lokal 20 m kw., z siłą i zapleczem. Radom, telefon 502-60. 17796-r

M-4 na Ustroniu zamienię na M-1. Oferty pisemne składać: nr 17802 „Słowo Ludu", Radom, Słowackiego 1. 17802-r

M-3, spółdzielcze (wc, gaz, c.o.), z garażem, w Knurowie k. Gliwic zamienię na podobne w Kielcach. Listy: Ludwiński Stanisław, 44-224 Knurów 4, Mieszka I 31B12. 227-p

MIESZKANIE kwaterunkowe 35 m kw. w Warszawie zamienię na Kielce. Oferty: nr 5899, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5899-g

ŁÓDŹ — mieszkanie M-2 (34 m) zamienię na równorzędne lub większe (z dopłatą) w Kielcach. Kielce, tel. 529-41. 5903-g

ZAMIENIĘ M-3 Kielce na M-2 Radom. Kielce, Wielkopolska 5/36 — listy. 5895-g

ZAMIENIĘ garsonierę w Nysie na podobne w Kielcach. Oferty: nr 5894, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5894-g

WAŁBRZYCH zamienię mieszkanie 36 m, stare budownictwo, ogród, na mniejsze w Kielcach. Kielce, Głowackiego 4/10. 5894-g

MIESZKANIE własnościowe 2-pokojowe z telefonem, 44 m kw., zamienię na mniejsze na oś. XXV-lecia. Kielce, tel. 251-07. 5890-g

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 (47 m) komfort oraz kawalerkę na 3-pokojowe lub większe. Kielce, tel. 31-83-12. 5803-g

ZAMIENIĘ mieszkanie M-2 z loggią na Uroczysku na M-3 lub M-4. Kielce, tel. 31-74-06. 5857-g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem (członkowie KSM) poszukuje na 1 rok mieszkania w Kielcach. Tel. 638-14, po piętnastej. 5867-g

ZAMIENIĘ M-2 w Pińczowie i M-4 w Kielcach na 3- lub 4-pokojowe w Kielcach. Oferty: nr 5852, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5852-g

DO WYNAJĘCIA pokój w Kielcach. Płatne z góry za rok. Oferty: nr 5785, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5785-g

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju w Kielcach. Tel. 31-33-44, po siedemnastej. 5863-g

M-4 spółdzielcze, komfortowe 58 m kw. w Ostrowcu zamienię na Kielce (może być mniejsze). Oferty: nr 5819, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5819-g

M-3 spółdzielcze, I piętro, 50 m kw. w Stąporkowie zamienię na podobne lub mniejsze w Kielcach lub Starachowicach. Oferty pisemne: nr 5793, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5793-g

GLIWICE — M-3 zamienię na podobne lub większe w Skarżysku lub Kielcach. Wiadomość: Gliwice Sośnica, ul. Przyszłości 25/24. 5814-g

POSZUKUJĘ na rok mieszkania w Kielcach. Płatne z góry. Oferty: nr 5849 Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5849-g

DO WYNAJĘCIA garaż (siła, woda, 45 m), na działalność rzemieślniczą, Baranówek (Stadion). Oferty: nr 5822, Biuro Ogłoszeń. Kielce. 5822-g

SPRZEDAM dom 4-izbowy po kupnie wolny. Kielce, Białogon, Pańska 21, Gorzkowski. 728-g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje nieumeblowanego mieszkania w Kielcach. Kielce, Konarskiego 11/12 5522-g

MIESZKANIE dwupokojowe (możliwość uzyskania trzeciego) zamienię na jednopokojowe, okolice WDK. Oferty: nr 5816, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 5816-g

RÓŻNE

DOSTAWCÓW drzwi harmonijkowych, karniszy drewnianych, terakoty, wykładzin podłogowych, ściennych, tapet, mozaiki, parkietu, kompletów łyżek, czerpaków, artykułów kuchennych — poszukuje sklep: Władysław Łodziński, Kraków, Rynek Kleparski 6, tel. 22-62-60. 744-k

SAMOTNEJ, może być rencistka dam bezpłatnie pokój i wyżywienie za opiekę popołudniową nad chorą. Wojtasik, Jędrzejów, Kielecka 45, tel. 11-60 1083-k

JEDWABNIKI produkują z liści morwy drogocenny jedwab. Hodowla trwa miesiąc. Chcąc ją prowadzić i produkować jedwab, trzeba posiać morwę. Porcja nasion morwy na stumetrowy żywopłot lub dwustumetrową plantację, z instrukcją — 800 zł. Wysyła za pobraniem: Hodowla Morwy — Jedwabników, Leon Drzeń, Ferdynandów, 99-208 Pęczniew. Wysiew majowy w ogródku — po roku rozsadzamy. 217-p

ZAMIENIĘ dwa nowe „126p" na nowy „125p". Końskie, tel. 24-05. 6120-g

MATRYMONIALNE

DYSKRETNĄ pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny służy „WESELE" — Koszalin 4, skrytka 119. 218-p

BIURO Matrymonialne „Amorek" poleca swoje usługi. 41-303 Dąbrowa Górnicza, skrytka 14. 1063-k

SAMOTNI! Atrakcyjne oferty matrymonialne przesyła „LIDO". Gdynia 10, skrytka 37. 1052-k

PRZEŚLIJ 100 zł, otrzymasz dyskretnie 200 ofert i szansę. Biuro Matrymonialne „Nadzieja" 3 listów. Kielce, skrytka 390. 6112-g

Dr. KRYSTYNIE MROŻKIEWICZ wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci BRATA składają koleżanki i koledzy z Instytutu Pedagogiki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. 5891-g

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE ZMARŁEGO naszego drogiego Kolegi lek. med. JERZEGO OSTROWSKIEGO składają współpracownicy Przychodni Międzyzakładowej przy WPPMs. w Kielcach 5863-g

sport sport sport sport sport sport

Niespodzianki w ekstraklasie

Widzew górą w Poznaniu!

Kompromitujący występ Legii

Niespodzianek w tej kolejce nie brakowało. W meczu niedzieli w Poznaniu lider tabeli został pokonany przez łodzian. Zwycięstwo Widzewa mogło być jeszcze wyższe, gdyż piłkarze Lecha kompletnie zawiedli. Do kompromitującej porażki doszło na stadionie Legii, gdzie Zagłębie zdobyło dwa punkty. Przegrał też po raz pierwszy na własnym boisku wałbrzyski Górnik w derbach dolnośląskich. Była to niedziela sukcesów zespołów przyjezdnych.

W ostatniej kolejce napastnicy nie przemęczali się zbytnio. W ośmiu spotkaniach strzelili zaledwie 15 bramek.

● Ruch Chorzów — GKS Katowice 0:2 (0:0)
Furtok — 54 i 83 min. Widzów 8 tys.

● Górnik Wałbrzych — Śląsk Wrocław 0:1 (0:0)
Socha 57 min. Widzów 30 tys.

● Górnik Zabrze — Wisła Kraków 1:1 (1:1)
Dla Górnika — Koźlik 36, dla Wisły — Banaszkiewicz 8 min. Widzów 12 tys.

● ŁKS Łódź — Pogoń Szczecin 1:0 (0:0)
Wenclewski 54. Widzów 10 tys.

● Motor Lublin — Bałtyk Gdynia 1:1 (1:0)
Dla Motoru — Kudyba 18, dla gości — Walczak 53 z rzutu karnego. Widzów 20 tys.

● Lech Poznań — Widzew Łódź 0:1 (0:1)
Myśliński 36 min. Widzów 35 tys.

● Legia Warszawa — Zagłębie Sosnowiec 1:2 (0:0)
Dla Legii — Turowski 51, dla Zagłębia — Śpiewak 53, Szarek 63 min. Widzów 18 tys.

● Cracovia — Szombierki Bytom 3:0 (1:0)
Janikowski 6, Kuć 47 i Surowiec 50. Widzów 10 tys.

1. Lech	19	25	30—12
2. Widzew	19	25	24—14
3. Pogoń	19	24	30—13
4. Górnik W.	19	24	31—16
5. Motor	19	22	15—12
6. Górnik Z.	19	21	18—15
7 Legia	19	20	26—24
8. Ruch	19	19	20—21
9. Śląsk	19	19	27—31
10. Katowice	19	18	27—29
11. Wisła	19	16	22—29
12. ŁKS	19	16	20—31
13. Cracovia	19	14	15—23
14. Zagłębie	19	14	15—28
15. Szombierki	19	14	14—27
16. Bałtyk	19	13	15—24

Tak jeździli motocykliści na Wietrzni. Fot. A. Pęczalski

Na światowych arenach

Zwycięstwo pięściarzy w Dublinie

Zmienne powodzenie kielczan

W Dublinie rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserski, w którym reprezentacja Polski zwyciężyła Irlandię 14:8.

Wyniki walk: Raubo przegrał na punkty z Hawkinsem, Zapart uległ Sutcliffowi, Nowak przegrał z Fitzgeraldem, Kosedowski pokonał Dobina, Adach zwyciężył Larkina, Gajda znokautował w I r. Waldera, Margas wygrał przez rsc w I r. z Joyce, Maj wypunktował Rotha, Petrich wygrał na punkty z Fenixem, Łakomiec znokautował w II r. Nage'a, G. Skrzecz przegrał na punkty z Eganem.

W reprezentacji Polski wystąpili dwaj kielczanie. Stanisław Łakomiec potwierdził siłę ciosu, nokautując swojego rywala w drugim starciu. Natomiast nie udał się kolejny reprezentacyjny występ Sławomirowi Zapartowi, który w pierwszej rundzie wyraźnie przeważał, ale potem wdał się w niepotrzebną wymianę ciosów i walkę przegrał.

Wczoraj polscy pięściarze stoczyli drugi mecz z zespołem Irlandii w miejscowości Kork.

WILNO. 21-letni **Garri Kasparow** wygrał 12 partię finałowego meczu pretendentów w Wilnie. Jego przeciwnik, 63-letni Wasilij Smysłow skapitulował po 40 posunięciach. Młody arcymistrz z Baku potrzebuje do zwycięstwa w meczu już tylko 0,5 pkt. z czterech pozostałych partii. Najprawdopodobniej Kasparow, który dotychczas nie przegrał ani jednej partii w wileńskim spotkaniu, postawi „kropkę nad i" w 13 grze, zaplanowanej na dziś.

PARYŻ. W znakomitej formie od początku sezonu jest irlandzki kolarz zawodowy **Sean Kelly**. Wygrał w tym roku m.in. wyścig Paryż — Nicea, był drugi w Tour des Flandres i Mediolan — San Remo. W piątek zwyciężył w klasyfikacji generalnej Tour du Pays Basque, a już w niedzielę stanął na starcie klasycznej jednoetapówki Paryż — Roubaix. Kelly znakomicie rozegrał wyścig taktycznie, zaatakował w końcowej części trasy i bez trudu wyprzedził na finiszu Belga Rudy'ego Rogiersa. Na trasie długości 265 km, prowadzącej w większości po drogach pokrytych kostką lub brukiem, Sean Kelly uzyskał czas 7:32,35, co daje przeciętną szybkość ponad 36 kilometrów na godzinę.

TOTO LOTEK

I: 9, 14, 17, 26, 32, 42 (23)

II: 1, 18, 22, 35, 39, 47

KIELCE. Przez dwa dni na podkieleckich trasach rywalizowali o pierwsze punkty najlepsi motocykliści kraju w rajdach szosowo-terenowych. Były to zarówno dwie eliminacje mistrzostw Polski jak i 42 Rajd Świętokrzyski. Wystartowało 66 zawodników, a ukończyło imprezę tylko 40.

Zgodnie z przewidywaniami, prym wiedli zawodnicy obu kieleckich klubów — KKM i Korony. Jednak najlepszym zawodnikiem był Krzysztof Serwin z Avii Świdnik, który odpierał przez dwa dni ataki Zbigniewa Banasika z Korony. Kielczanin przegrał w sobotniej eliminacji tylko różnicą 0,3 pkt. Dobrze jechali młodzi kieleccy motocykliści, spośród których Sobkowski bojowo walczył z koalicją zawodników warszawskich i bielskich.

Liczna rzesza kibiców przybyła zarówno w sobotę jak i w niedzielę na Wietrznię, gdzie odbyły się próby szybkości terenowej. Emocji nie brakowało, a ponieważ pogoda dopisała, więc zawodnicy prezentowali dość dobre przygotowanie po okresie zimowym.

W tej sprawnie przeprowadzonej imprezie przez działaczy KKM i Korony, główne trofeum, nagrodę Gór Świętokrzyskich otrzymał K. Serwin ze Świdnika, natomiast w klasyfikacji zespołowej 42 Rajdu Świętokrzyskiego, pierwsze miejsce zajęli motocykliści Korony.

Klasa 50 ccm. I eliminacja. **Roman Panek** AMK PM Warszawa, Krzysztof Tobiarz BKM Bielsko, Piotr Dobrowolski AMK PM, Maciej Sobkowski Korona; II elim. Sobkowski Korona, Tobiarz BKM, Sergiusz Bisecki BKM.

Krzysztof Serwin najlepszy w 42 Rajdzie Świętokrzyskim

Klasa junior 175 ccm. I elim.: **Tomasz Garbat** Korona, Robert Larski AMK PM, Grzegorz Horodyński KKM Kielce; II elim.: **Horodyński** KKM, Garbat Korona, Jacek Czachor AMK PM.

Klasa junior powyżej 175 ccm. I elim.: **Zbigniew Ciepiel** Pionier Lublin, Krzysztof Łąka AMK PM, Piotr Strojek KKM; II elim.: **Łąka** AMK PM, Ciepiel Pionier, Maciej Świetlik Korona.

Klasa otwarta 250 ccm: I elim.: **Ryszard Augustyn** KKM, Zbigniew Klujszo Budowlani Gdańsk, Krzysztof Kędziora KKM; II elim.: **Augustyn** KKM, Klujszo Budowlani, Kędziora KKM.

Klasa powyżej 250 ccm. I elim.: **Krzysztof Serwin** Avia Świdnik, Zbigniew Banasik Korona, Mirosław Misztal Korona; II elim.: **Serwin** Avia, Banasik Korona, Zbigniew Groth Budowlani.

Zespołowo. I elim.: AMK PM Warszawa, Korona, KKM. II elim.: Korona, KKM, AMK PM Warszawa.

Klasyfikacja 42 Rajdu Świętokrzyskiego: puchary „Łysogór" za zwycięstwa w poszczególnych klasach otrzymali: Krzysztof Tobiarz BKM Bielsko, Tomasz Garbat Korona, Zbigniew Ciepiel Pionier Lublin, Ryszard Augustyn KKM, Krzysztof Serwin Avia.

W klasyfikacji generalnej rajdu zwyciężył **K. Serwin** i on zdobył puchar Gór Świętokrzyskich. Nagrodę regionu w klasyfikacji zespołowej zdobyła **Korona Kielce** w składzie — Banasik, Misztal i Sobkowski.

Z KRAJU

KATOWICE. W Brzeszczach odbyły się 10 mistrzostwa Polski w małym maratonie. Na trasę długości 20 km wyruszyło przy ładnej, ciepłej pogodzie ponad 120 zawodników, w tym 10 kobiet. Zabrakło, niestety, kilku czołowych długodystansowców. Pod ich nieobecność faworytem był ubiegłoroczny mistrz biegu na 20 km Paweł Lorens z Górnika Brzeszcze. Lorens nie zawiódł i po raz drugi z kolei stanął na najwyższym podium mistrzostw z niezłym czasem 1.01,14.

Najlepsza z kobiet startujących w mistrzostwach zajęła 85 miejsce osiągając czas 1.11,34. Najlepszą okazała się **Gabriela Gorzyńska** (Zawisza Bydgoszcz), która uzyskała na dystansie 20 km dobry czas — 1:11.34.

Udane walki juniorów w Lublinie

LUBLIN. Odbył się tu strefowy eliminacyjny turniej bokserski mistrzostw Polski juniorów oraz XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Oto zwycięzcy z klubów obu naszych województw, którzy zakwalifikowali się do finałów MP i OSM:

Juniorzy: **Roman Lisowski** Star, **Witold Nowakowski, Adam Koper** — obaj Błękitni Kielce, **Ireneusz Tracz** i **Krzysztof Mikus** KSZO Ostrowiec, **Tomasz Stefański** Broń Radom.

Juniorzy młodsi: **Krzysztof Prostak** i **Sebastian Gruszczyński** Star Starachowice, **Tomasz Chyba** KSZO, **Dariusz Bielecki** Błękitni.

ALEKSANDRÓW. Odbył się tu ogólnopolski wyścig kolarski. Na dystansie 55 km wygrał Stefan Ciekański Społem Łódź przed **Jarosławem Wasiem** Korona Kielce. Piąty był Zdzisław Anioł Korona. W wyścigu juniorów na 45 km zwyciężył **Adam Wolański** Korona. Wśród młodzików w obsadzie 145 zawodników szósty był Jacek Milcarz Korona.

STAL STALOWA WOLA — RADOMIAK 0:0

Sędziował J. Wrona z Lublina. Widzów 3 tys.

RADOMIAK: Koszarski — Mrozek, Skonieczny, Sadowski, Zawadzki — Zgutka, Trzaskowski, Wojdaszka — Sajewicz, Niedziółka (od 46 min. Ogorzałek), Banaszek.

Drugi remis Radomiaka na obcym boisku

Radomianie pojechali do Stalowej Woli po dwa punkty. Mieli grać ofensywnie, czego dowodem było ustawienie składu z trzema napastnikami. Wśród nich był Sajewicz, pozyskany ostatnio z Motoru Lublin. W swych założeniach trenerzy radomskiej drużyny uwzględniali wartość zespołu Stali na swym boisku. Piłkarze Stali potrafią u siebie sprawić sporo kłopotów nawet najsilniejszym drużynom.

Być może te obawy sprawiły, że radomianie w pierwszej połowie grali uważnie i asekuracyjnie. Troskliwie chronili bramkę, ale też niezbyt chętnie angażowali się w akcje ofensywne. Tym bardziej że już w pierwszych minutach doszło do rzutu karnego, który mógł wiele zmienić w poczynaniach obu zespołów. Na szczęście dla radomian, Szopa źle strzelił i piłka minęła słupki bramki Koszarskiego.

Po bardzo nerwowej i zaciętej grze w pierwszej połowie piłkarze Radomiaka grali dużo lepiej po przerwie. Okazało się, że gospodarze naciskani przez radomian, gubią się pod swą bramką. Doszło do kilku niebezpiecznych sytuacji na przedpolu bramkowym Stali. Dwukrotnie radomianie Wojdaszka i Sadowski zaprzepaścili szansę na zdobycie gola.

W 70 min. gry piłka po strzale Ogorzałka wpadła do siatki bramki Stali, ale sędzia uznał, że wcześniej był spalony.

Zdaniem trenera J. Antoniaka, Radomiak mógł ten mecz wygrać. Piłkarze wypełnili swe zadania, grali ostro i zdecydowanie, ale nie brutalnie. Uniknęli kartek. I następnych rzutów karnych.

Remis w Stalowej Woli pozwolił radomianom na utrzymanie przodownictwa przed bardzo trudnym spotkaniem derbowym. Rywale Radomiaka też nie mają łatwych meczów. Resovia gra w Mielcu. To będzie mecz niedzieli! (AO)

BROŃ RADOM — RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:0 (0:0)

Osowski — 52 min.
Sędziował Cz. Sieracki z Poznania. Widzów 4 tys.
BROŃ: Maliszewski — Juszczak, Kusek, Ziółek (od 55 min. Gromek), Weselak — Zuchowski, Krajewski, Andrzejewski — Osowski, Wdowiak (od 79 min. Ochodek), Adaszyński.
Żółte kartki — Flis i Ryś — obaj Raków.

Ważne, że są punkty

W meczu dwu drużyn zagrożonych degradacją lepsi okazali się radomianie i oni powiększyli swe konto punktowe. Zwyciężyli zasłużenie, choć kibice mieli do gry swych piłkarzy wiele zastrzeżeń. Najogólniej mówiąc „walterowcy" grali nerwowo i powściągliwie. Szczególnie po zdobyciu prowadzenia.

Właśnie tak było w sobotnim meczu. Po strzeleniu bramki przez Osowskiego goście rozluźnili swe szyki obronne, zarzucili defensywną grę i ruszyli do ataku. Radomianie nie potrafili tego wykorzystać. Pod bramką Rakowa było luźniej i każdy szybki atak gospodarzy mógł przynieść następne gole. Tak się nie stało. Pod koniec meczu radomianie wszystkie swe poczynania skierowali na utrzymanie korzystnego rezultatu. Co im się udało.

Trzeba wspomnieć, że tradycyjnie już Osowski, a także Wdowiak mieli doskonałe okazje do strzelenia bramek. Po jednej z akcji zakończonej strzałem Wdowiaka, obrońca wybił piłkę sprzed linii bramkowej. Goście mogli zdobyć gola po strzale Miękkini. Piłkarze Rakowa planowali wywieźć remis i w pierwszej połowie meczu konsekwentnie to założenie realizowali. Tylko sporadycznie zapuszczali się pod bramkę Maliszewskiego. Nic dziwnego, że gra toczyła się przy sporej przewadze gospodarzy. (zp)

SOFIA. W towarzyskim spotkaniu koszykarze ZSRR pokonali Bułgarię 107:86 (50:42).

RZYM. W towarzyskim meczu piłkarskim, Włochy zremisowały w Weronie z CSRS 1:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Włoch — Bagni w 34, a dla CSRS — Griga w 68 min.

AMSTERDAM. Zwycięstwem zawodnika PSV Eindhoven — Cora Vrienda zakończył się międzynarodowy bieg maratoński — „Westland-Maraton" w Holandii. Uzyskał on czas 2:11.41. Bardzo dobrze spisali się nasi reprezentanci. Ryszard Kopijasz zajął 2 miejsce ze stratą 9 sek. do zwycięzcy, natomiast Henryk Lupa uplasował się na 4 pozycji w czasie 2:12.49.

HAGA. Doskonale radzi sobie w międzynarodowych turniejach Janusz Pawłowski. Po zwycięstwie w międzynarodowych mistrzostwach RFN, polski judoka zajął pierwsze miejsce w wadze 65 kg na otwartych mistrzostwach Holandii w Kerkrade. W finale Pawłowski pokonał zawodnika gospodarzy, Jo Geversa.

PARYŻ. Austriacki kierowca Niki Lauda jadący samochodem „Marlboro tag-porsche" wygrał samochodowe „Grand Prix Afryki Południowej". Drugi w tym wyścigu, zaliczanym do mistrzostw świata formuły I, był Francuz Alain Prost jadący samochodem tej samej marki co zwycięzca. Trzeci był Brytyjczyk Derek Warwick na „renault elf". Niki Lauda pokonał trasę długości 307 km i 783 m w czasie 1:29.23,439. Jego średnia szybkość 206,587 km na godz.

KIELCE. Sukcesem kolarza kieleckiej Korony, **Zdzisława Anioła**, zakończyło się kryterium uliczne rozegrane w sobotę w Kielcach. Kielczanin zwyciężył w wyścigu seniorów na 30 okrążeń (ok. 36 km) zdobywając 52 pkt i puchar Rozgłośni Polskiego Radia. Drugi wśród seniorów był Stanisław Grochowski Start Piotrków 35 pkt., trzeci Jarosław Wsół Korona 32. Dalsze miejsca: Miłosz Spółdzielca Lublin 16, Cieślak Start Piotrków 11, Szmit Korona 3 pkt.

W wyścigu juniorów na 30 okrążeń pierwszy był **Cezary Milcarz Korona** 15 pkt. przed Wojciechem Boruczem Broń Radom, Andrzejem Piątkiem Korona Henrykiem Prochoniem Broń i Adamem Wolańskim Korona.

Wyścig na 16 okrążeń juniorów młodszych wygrał **Dariusz Madejek** 20 pkt. przed Markiem Dominem 15 — obaj Spółdzielca, Dariuszem Zdulskim Start Tomaszów. Szósty był Robert Wziontek Radomiak. Rywalizację młodzików na 10 okrążeń wygrał **Jacek Milcarz** Korona 18 pkt. przed Robertem Sankowskim i Sylwestrem Szturnogą — obaj Start Tomaszów po 9, Robertem Cyganem Broń 8 pkt.

Nagroda radiowców dla Z. Anioła

W pierwszej w tym roku imprezie kolarskiej wystartowało 150 zawodników, z których 64 ścigało się w grupie młodzików. Nie wszyscy z nich potrafili ścigać się w ulicznym kryterium, czego wynikiem były dwie kraksy i interwencja lekarzy. Najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez rozgłośnię radiową i Urząd Miasta. (ora)

O mistrzostwo okręgu

KIELCE. W sali WDK walczyły juniorki w mistrzostwach okręgu kieleckiego w judo. Startowało 29 zawodniczek z dwóch klubów — Żaka Kielce i KSZO Ostrowiec. Oto wyniki: waga 44 kg — **Krystyna Dziób**, Barbara Bakalarz — obie Żak, Iwona Kania KSZO.

48 kg — **Iza Król** Żak, Barbara Golmenta KSZO, Judyta Jedynak Żak

52 kg — **Jolanta Bednarczyk**, Ewa Cisowska, Beata Sakwa Żak.

56 kg — **Edyta Jędrasik**, Ewa Zembala, Małgorzata Mróz — Żak.

61 kg — **Ewa Porębska**, Maria Kmieć, Agnieszka Malinowska — Żak.

66 kg — **Marzena Kubik** KSZO, Edyta Kowalczyk Żak.

KIELCE. Od soboty trwa w kieleckiej hali sportowej turniej koszykówki dziewcząt w ramach II Igrzysk regionalnych SZS. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych rozpoczęły się spotkania finałowe.

Oto wyniki eliminacyjnych meczów: Tarnobrzeg — Siedlce

W SKRÓCIE

65:38, Biała Podlaska — Kielce 34:115, Lublin — Radom 100:43, Zamość — Chełm 59:81, Tarnobrzeg — Lublin 48:70, Kielce — Zamość 82:40, Radom — Siedlce 57:43, Biała Podlaska — Chełm 31:91, Tarnobrzeg — Radom 74:45, Zamość — Biała Podlaska 60:25, Siedlce — Lublin 19:55, Chełm — Kielce 73:91.

Dobry mecz Korony

WŁÓKNIARZ PABIANICE — KORONA KIELCE 1:1 (1:0)

Dla gospodarzy — Wojciechowski w 17 min. z rzutu wolnego, dla Korony — Misiowiec 63 min.

Sędziował E. Ostolski z Katowic. Widzów 6 tys.

KORONA: Goska — Dulny, Wolicki, Tobolik, Wolf — Molenda, Gruszewski, Tokarczyk (od 46 min. Wójcik), Bąk — Wycislik, Misiowiec.

Żółte kartki — Bąkiewicz z Włókniarza i Wolf z Korony.

Kielczanie przetrzymali przez dłuższy czas napór gospodarzy, którzy od pierwszych minut zagrażali bramce Goski. Bramkarz Korony skutecznie interweniował i piłka po strzałach napastników Włókniarza lądowała w rękach kielczanina. Zespół Korony ograniczał się do obrony swej bramki, sporadycznie tylko piłkarze kieleccy inicjowali akcje ofensywne. Najruchliwszym piłkarzem w zespole kieleckim był Misiowiec, który swymi indywidualnymi rajdami wprowadzał trochę nerwowości wśród obrońców Włókniarza.

Właśnie po takim szybkim rajdzie, minięciu obrońców, Misiowiec znalazł się sam na sam z Peresadą i nie dał szans obrony gola bramkarzowi Włókniarza.

Zdaniem łódzkich dziennikarzy, na wyróżnienie zasłużyli kieleccy obrońcy, którzy konsekwentnie stopowali akcje ofensywne gospodarzy i w pełni wywiązali się ze swego zadania. (a)

BŁĘKITNI KIELCE — GÓRNIK KNURÓW 1:1 (0:0)

Dla Błękitnych — Mróz 81 min., dla gości — Kuczyński 58 min. z rzutu wolnego.

Sędziował W. Biernat z Tarnowa. Widzów 3692.

BŁĘKITNI: Sliwa — Gazda, Mróz, Gębura, Reczko — Gniady (od 64 min. Gurgul), Fotfolc, Solnica, Lubieniecki — Jusza (od 75 min. Więcek), Starościak.

Żółte kartki — Reczko i Gębura z Błękitnych oraz Kuczyński i Waleszczyk z Górnika.

Piłkarze Błękitnych zagrali wczoraj dużo lepiej niż przed dwoma tygodniami z Igloopolem. Mimo iż po przerwie mieli znowu okres słabszej gry, przez cały mecz ambitnie walczyli o korzystny rezultat. Nie załamali się utratą bramki, lecz przeprowadzali do końca akcje na bramkę dobrze broniącego Sulskiego. Jednym z wyróżniających się zawodników był Lubieniecki, który pokazał, że potrafi mocno i groźnie strzelać na bramkę. Szkoda, że trenerzy nakazali mu grę w pomocy. Lepszy byłby jako skrzydłowy, a takiego brakowało, szybkiego i dobrze technicznego piłkarza. Reczko dopiero pod koniec meczu został przesunięty do ataku.

Zbyt ostro grano w Kielcach

Po raz drugi już Gniady i Jusza zostali wymienieni przez trenera. Być może w następnym meczu zobaczymy od początku Gurgula czy Więcka. I w tym zestawieniu Błękitnym będzie się lepiej wiodło?

Wczoraj gospodarze trafili na doświadczonego rywala, który potrafił się nie tylko bronić, ale i przeprowadzać szybkie kontrataki. Piłkarze Górnika często też strzelali, więc kibice nie narzekali na brak emocji.

Warto wspomnieć o zaskoczeniu kielczan przy rzucie wolnym. Górnicy ustawili dodatkową zasłonę spośród siebie i tym zmylili Śliwę. Kuczyński, strzelec bramki był zadowolony, choć został ukarany kartką za zwlekanie z wykonaniem rzutu wolnego. (ora)

1. Olimpia P.	18	28	21- 8
2. Lechia	18	25	33-10
3. Odra W.	18	25	21- 9
4. Moto	18	19	31-13
5. Stilon	18	18	19-18
6. Viktoria	18	18	16-15
7. Gwardia	18	18	15-14
8. Stal Szcz.	18	18	14-13
9. Chemik	18	18	17-18
10. Zagłębie L.	18	18	21-25
11. Piast	18	17	14-18
12. Odra O.	18	16	15-11
13. Olimpia E.	18	14	10-22
14. Arka	18	13	17-24
15. Zagłębie W.	18	12	22-25
16. Celuloza	18	11	8-26

GRUPA I

Stilon Gorz. — Arka Gdynia 1:1
Odra Opole — Zagłębie Lub. 0:1
Olimpia Poz. — Lechia Gdańsk 1:1
Piast Gliwice — Moto Oława 0:0
Gwardia W-wa — Chemik Pol. 1:0
Celuloza Kos. — Olimpia Elb. 0:0
Zagłębie Wib. — Victoria J. 0:1
Odra Wodz. — Stal Szczecin 1:0

GRUPA II

Stal Mielec — Polonia Bytom 3:3
Resovia — Hutnik Warszawa 1:0
Stal St. Wola — Radomiak 0:0
Broń Radom — Raków Częst. 1:0
Hutnik Kr. — Jagiellonia B. 1:1
Wisła Płock — Igloopol Dęb. 4:6
Włókniarz Pab. — Korona Kiel. 1:1
Błękitni Kielce — Górnik Knur. 1:1

1. RADOMIAK	17	22	14- 9
2. Resovia	18	21	23-15
3. Górnik	18	20	25-19
4. Włókniarz	17	20	17-12
Stal M.	18	20	17-12
6. Polonia	17	19	19-16
7. Hutnik K.	18	17	19-18
8. Stal SW	17	17	14-13
9. BROŃ	18	17	15-18
10. KORONA	18	17	13-16
11. Hutnik W.	18	16	24-24
12. BŁĘKITNI	18	16	12-16
13. Igloopol	18	16	19-25
14. Jagiellonia	18	16	15-24
15. Raków	17	14	17-20
16. Wisła	17	13	22-28

STRZELCY

9 — Janduda Górnik, Siekierya Resovia
8 — Walczak Polonia
7 — Pacholski Wisła, Syzło Hutnik Kraków
6 — Sołtysik Raków, Weselak Stal SW, Połańczyk Wisła
5 — Cisek Resovia, Jasiukiewicz, Jaworski, Wójcik Hutnik W., Niedziółka Radomiak, Nowicki Jagiellonia

ZA TYDZIEŃ

● Derby Radomia: Radomiak — Broń, niedziela godz. 11
● Korona — Stal Stalowa Wola sobota, godz. 16.30.
● Raków — Błękitni

Pomyślne rezultaty trzecioligowców

● KSZO Ostrowiec — Radomiak II 0:3 (0:2)
Grzyb 15, Dutka 31, Bojek 84 min.
Był to dość ciekawy mecz, w którym radomianie wyraźnie górowali nad zespołem KSZO.

● Stal II Mielec — Orzeł Wierzbica 0:0
Piłkarze Orła dzielnie sobie radzili w Mielcu i dzięki temu zdobyli tam jeden punkt.

● Skra Częstochowa — Granat Skarżysko 0:1 (0:0)
Golda 47 min.
Drużyna Granatu zagrała na swym normalnym poziomie i to wystarczyło do pokonania zespołu Skry, w którym grają m.in. byli zawodnicy kieleckiej Korony, Nowak i Małolepszy.

GRUPA VI

Skra Częst. — Granat Skarż. 0:1
AKS Chorzów — Beskid Skocz. 2:2
Walka Zabrze — Urania R. Śl. 2:0
Górnik Woj. — Górnik Mysł. 0:0
Unia Ośw. — GKS Jastrzębie 0:1
BKS Bełchatów — AKS Niwka 0:2
Concordia Piotr. — GKS Tychy 1:0

1. AKS Niwka	15	22	33-15
2. Jastrzębie	15	22	20- 8
3. AKS Chorzów	15	19	23-15
4. Tychy	15	19	18-10
5. Walka	15	17	21-16
6. Górnik W.	14	16	17-13
7. GRANAT	15	14	12-14
8. Beskid	15	13	13-15
9. Urania	14	13	16-20
10. Bełchatów	15	13	12-16
11. Concordia	15	13	14-23
12. Górnik M.	15	12	10-15
13. Skra	15	8	7-24
14. Unia Oś.	15	7	11-23

GRUPA VII

Avia Świdnik — Lublinianka 1:0
Wisła Puławy — Hetman Zam. 0:0
Unia N. Sarz. — Chełmianka 0:1
Start Krasnyst. — Stal N. Dęba 1:4
Stal Poniat. — Siarka Tarnob. 1:2
KSZO Ostrow. — Radomiak II 0:3
Stal II Mielec — Orzeł Wierzb. 0:0

1. Avia	14	23	22- 6
2. Siarka	15	21	20- 7
3. ORZEŁ	14	19	21- 9
4. Stal P.	15	18	29-14
5. Wisła P.	15	17	10- 9
6. Hetman	15	16	21-15
7. Unia NS	15	16	16-10
8. Stal ND	15	15	17-20
9. Lublinianka	15	14	15-12
10. Stal II M	14	13	21-17
11. RADOMIAK II	14	11	13-19
12. Chełmianka	15	11	16-27
13. KSZO	15	11	13-26
14. Start	15	1	6-63